



Zabrzanka zamiast księżniczką została... dłużniczką.
Przez internetową miłość straciła 15 tys. złotych

Księżę z Dubaju

Prawdopodobnie znużona własnym małżeństwem 51-letnia zabrzanka, wiedzioma skrywanymi marzeniami o pięknym i dostatnim życiu księżniczki, uwierzyła w miłość do niej „księcia z Dubaju”. Ta historia nie ma jednak bajkowego finału, gdyż kobieta stała się kolejną już w naszym mieście ofiarą tzw. oszustwa nigeryjskiego. Zamiast życia w pałacu i pławieniu się w luksusach, kobieta ma teraz do spłacenia 15 tys. złotych pożyczki, które zaciągnęła inwestując w spełnienie swoich marzeń o oderwaniu się od szarej rzeczywistości. Kupowała bowiem internetowemu oszustowi stosunkowo drogie kody do międzynarodowych platform graczy komputerowych. Policja podejrzewa, że te były później odsprzedawane na popularnych serwisach aukcyjnych. W ten sposób fałszywy książę spieniężał podarunki od zabrzanki, wzbogacając się na nich. Odzyskanie pieniędzy i namierzenie oszusta będzie niezwykle trudne, o ile nie niemożliwe.

DOKOŃCZENIE NA STR. 5



KADR Z FILMU: DZIEWCZYNY Z DUBAJU

Wydawałoby się, że takie „romantyczne” historie z udziałem arabskich szejków to tylko w filmie (powyżej kadr z jednego z nich). Tymczasem zabrzanka naprawdę uwierzyła w miłość do niej księcia z Dubaju.

Idą święta, jedzie Mikołaj

Tradycyjnie już 6 grudnia (najbliższy wtorek), w dzień św. Mikołaja, w Zabrzu przy pl. Wolności zainaugurowany zostanie doroczny Zabrzeński Jarmark Bożonarodzeniowy *Idą święta*. Impreza jak zwykle połączona będzie z paradą dobrotliwego świętego w czerwonej czapce, a jednym z głównych wydarzeń będzie też odpalenie świątecznej iluminacji na miejskiej choince oraz na ulicach całego miasta.

Impreza rozpocznie się o godz. 14 na placu Wolności specjalną mikołajkową animacją, zaś godzinę później zabrzmi zimowo-świąteczna muzyka. Wspomniany już przemarsz ze świętym ruszy o godz. 16.15, tym razem z ulicy Dworcowej (z powodu poprowadzenia tymczasowej organizacji ruchu autobusów miejskich przez centrum, trzeba było zrezygnować z przemarszu środkiem pasażu Wolności). Na godz. 17 zaplanowane jest włączenie świątecznego oświetlenia, po czym rozpocznie się dla dzieci spotkanie z Mikołajem i jego pomocnikami. Zakończenie imprezy zaplanowano na godz. 18.

Sam jarmark przy pl. Wolności będzie jednak działał codziennie aż do 22 grudnia. Przewidziano stoiska z rękodziełem artystycznym, ozdobami świątecznymi, bożonarodzeniowymi smakołykami, grzanicami, piernikami, swojskimi ciastami i kuchnią regionalną. (pej)

REKLAMA

ADOS Diagnoza

Diagnoza Spektrum Autyzmu wykonywana testem ADOS

czytaj na str. 2

Cech Rzemiosł Różnych zaprasza

czytaj na str. 5

ISSN 0209-2719



4 8

9 770209 271945

Agata Kornhauser-Duda odwiedziła dwa zabrzańskie szpitale

Małżonka Prezydenta RP – Agata Kornhauser-Duda odwiedziła we wtorek (29 listopada) Zabrze, by spotkać się z kadrą i pacjentami dwóch tutejszych szpitali dziecięcych: onkologicznym i transplantologii serca.

Podczas wizyty w szpitalu klinicznym nr 1 (Zabrze, ul. 3 Maja 13-15) rozmawiała z kadrą o pracy ośrodka, prowadzonych badaniach, rozwoju hematologii w Polsce, ale także dostępie do terapii onkologicznych. Przede wszystkim

U małych pacjentów

jednak Pierwsza Dama odwiedziła małych pacjentów. „Dziś celem śląskich hematologów i onkologów dziecięcych jest stworzenie w Zabrzu Śląskiego Centrum Hematologii i Onkologii Dziecięcej, które będzie szansą na jeszcze lepszą opiekę nad chorymi – czytamy na stronie prezydenta RP Andrzeja Dudy w relacji z tego spotkania.

Z kolei w Śląskim Centrum Chorób Serca (Zabrze, ul. Skłodowskiej-Curie 9) małżonka prezydenta Polski spotkała się z dziećmi po przeszczepie serca. Razem z rodzicami najmłodsi opowiadali jej o drodze do operacji i dochodzeniu do sił, ale też o codzienności w murach szpitala, gdzie m.in. kontynuują naukę. (pej)



UN ZABRZE

Kolejne władze samorządowe, a więc radnych i prezydenta Zabrze, wybierzemy dopiero wiosną 2024 roku

Mamy najdłuższą kadencję w historii

Po wielu miesiącach dyskusji i polemik na najwyższych szczeblach, przed tygodniem klamka zapadła – po decyzji polskiego parlamentu, Prezydent RP Andrzej Duda podpisał ustawę wydłużającą obecną kadencję władz samorządowych o pół roku – do 30 kwietnia 2024 roku. W praktyce oznacza to, iż trwająca właśnie kadencja będzie najdłuższą w najnowszej historii kraju. Już wcześniej bowiem zdecydowano o tym, że po raz pierwszy trwać ona będzie nie cztery – jak dotychczas – a pięć lat. W sumie więc zrobił nam się 5,5-roczny okres sprawowania rządów lokalnej władzy, a ponownego wyboru prezydenta Zabrze i składu Rady Miasta dokonamy dopiero za 1,5 roku.

Podpisany przez Prezydenta RP przepis ma na celu rozdzielenie dat wyborów parlamentarnych i samorządowych. Zgodnie z wcześniejszym kalendarzem wyborczym, jedno i drugie miały odbyć się jesienią przyszłego roku. I pojawiły się obawy, iż powstanie zamieszanie organizacyjne związane z równoległym prowadzeniem

i finansowym rozliczaniem dwóch kampanii wyborczych i podwójnych wyborów. „Ustawa przedłuża kadencję samorządów do 30 kwietnia 2024 r. Pan prezydent Andrzej Duda uznał, że ta data w kontekście innych procesów i kampanii wyborczych (parlament – jesień 2023, Parlament Europejski – późna wiosna 2024) jest możliwa do

przyjęcia” – napisał na Twitterze szef gabinetu prezydenta minister Paweł Szrot.

Jak poinformowano z kolei na oficjalnej stronie Kancelarii Prezydenta RP, ustawa „ma charakter epizodyczny, co oznacza, że jej przepisy wprowadzają czasowe odstępstwo od uregulowanej już materii”.

Jak zabrzańscy samorządowcy przyjęli wieści z Warszawy o wydłużeniu kadencji samorządów? Prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik zapewnia bez specjalnych emocji: – Od 16 lat jako prezydent Zabrze konsekwentnie i rzetelnie pracuję na rzecz miasta i jego mieszkańców. Każdy mógł się już przekonać, że priorytetem nie jest dla mnie osobista kariera i – jak to się potocznie mówi – skok na kasę, lecz zaangażowana i profesjonalna służba dla lokalnej spo-

łeczności. Przesunięcie terminu kolejnych wyborów samorządowych przyniesie dwa podstawowe skutki. Pozytywnym będzie to, iż zyskamy nieco więcej czasu na dokończenie prowadzonych obecnie inwestycji w mieście, co w dobie kryzysu i inflacji stało się jeszcze trudniejszym wyzwaniem. Z drugiej strony mam świadomość, że osoby szykujące się do wystartowania ze mną w szranki wyborcze, będą miały pół roku więcej na dyskredytowanie mnie, rysując przy okazji nieprawdziwy obraz rzekomo zrzuconego miasta. Nie zraża mnie to jednak w żaden sposób i dalej, dzień po dniu, będę zarządzać miastem uczciwie i profesjonalnie.

Zupełnie inaczej widzi sprawę radna Agnieszka Rupniewska – liderka zabrzańskiej opozycji i szefowa klubu KO – Nowe

Zabrze, typowana przez wielu jako najgroźniejszy konkurent Mańki-Szulik w najbliższych wyborach prezydenckich (w poprzednich minimalnie przegrała w drugiej rundzie). – Bardzo negatywnie oceniam tę decyzję władz państwowych, gdyż nie zmienia się reguł w trakcie gry. Jest to niefortunne przede wszystkim z tego powodu, iż nowy prezydent miasta odziedziczy po poprzedniku skonstruowany przez niego budżet gminy do wykonania. Gdy wybory samorządowe odbywały się jesienią, nowe władze miały jeszcze czas i możliwość dokonać pewnych korekt w tym zakresie według swoich priorytetów i koncepcji. Na gruncie zaś stricte lokalnym uważam, że to zła informacja dla Zabrze, gdyż oznacza ona kolejne pół roku stracone przez miasto i jego mieszkańców. (pej)

OGŁOSZENIE

ADOS Diagnoza

▶ Diagnoza Spektrum Autyzmu wykonywana testem ADOS

CO TO JEST ADOS ?

ADOS - TO PROTOKÓŁ OBSERWACJI OBJAWÓW AUTYZMU, OKREŚLANY JAKO „ZŁOTY STANDARD” DIAGNOZY AUTYZMU NA ŚWIECIE.

PODZAS BADANIA DIAGNOSTA PROPONUJE DZIECKU/DOROSŁEMU KILKANAŚCIE WSPÓLNYCH AKTYWNOŚCI I TEMATÓW ROZMOWY.

ADOS - POMAGA WYKRYĆ SPEKTRUM AUTYZMU U DZIECI OD 12 MIESIĄCA ŻYCIA, ALE TAKŻE U MŁODZIEŻY I U DOROSŁYCH.

GDZIE MOŻNA WYKONAĆ DIAGNOZĘ ?

W SPECJALISTYCZNEJ PORADNI PSYCHOLOGICZNO - PEDAGOGICZNEJ "MIRIADA" W BYTOMIU PRZY UL. WOŹNIAKA78.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY !

Więcej informacji pod adresem: biuro@poradnia-miriada.pl lub pod nr telefonu: 728 - 309 - 492

Siedem dekad neurologii

Gala z okazji 70-lecia śląskiej i zabrzańskiej neurologii zorganizowana została w niedzielę (27 listopada) w hotelu Diament (Zabrze, ul. 3 Maja 122a). W trakcie spotkania zaprezentowano historię i teraźniejszość jednej z najważniejszych na Śląsku klinik. W programie obchodów znalazły się m.in. zagadnienia dotyczące rozwoju neurologii na przełomie wieków i początku neurologii dziecięcej w naszym regionie. Dużo czasu poświęcono też profesorowi Władysławowi Chłopickiemu, inicjatorowi nowego kierunku badań w neurologii.

Trzy lata po powołaniu Akademii Lekarskiej, czyli dzisiejszego Śląskiego Uniwersytetu Medycznego, swoje funkcjonowanie w Zabrzu rozpoczęła katedra i klinika neurologii. Przez ostatnich siedem dekad placówka wyszkoliła setki lekarzy oraz pomogła tysiącom pacjentów z całego kraju. Obecnie środowisko neurologów i ich pacjentów stoi w przededniu kolejnego wydarzenia, które na stałe zapisze się w historii zabrzańskiej i śląskiej medycyny – pierwszego w kraju kompleksowej diagnostyki i leczenia chorych na stwardnienie rozsiane.

Podczas wspomnianej uroczystości wyróżnienia za zasługi dla zabrzańskiej neurologii otrzymali: rektor Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach – prof. Tomasz Szczepański, kierownik katedry i kliniki neurologii wydziału nauk medycznych SUM w Zabrzu – prof. Monika Adamczyk-Sowa, była szefowa tej kliniki (w latach 1996-2015) – prof. Krystyna Pierzchała, dyrektor Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 1 w Zabrzu – dr Dariusz Budziński, a także prezydent Zabrze – Małgorzata Mańka-Szulik. (pej)

Jubileusz Kazimierza

30-lecie swej abstynencji obchodził we wtorek (29 listopada) Kazimierz Speczyk, najbardziej znany trzeźwy alkoholik, twórca pierwszego w naszym mieście klubu abstynenta, spółdzielni socjalnej Skuteczni, która przez lata dawała zatrudnienie wychodzącym z uzależnienia, stowarzyszenia Żyj i Daj Życie oraz Domu Pokora, w którym powracali oni do normalnego życia. To w naszym mieście człowiek-legenda, który każde wystąpienie zaczyna od słów: *Nazywam się Kazimierz i jestem alkohikiem*, zaś każdy dzień od mszy świętej, by podziękować Bogu za zawrócenie z drogi ku zatraceniu. Swoją długą służbę też



pracą na rzecz potrzebujących, którą kontynuuje nie bacząc na wiek (84 lata) i zdrowie. (eska)

Głos radnego przesadził o porażce jego obozu. Przekonywał więc, iż to urządzenie zagłosowało odwrotnie do jego zamierzeń

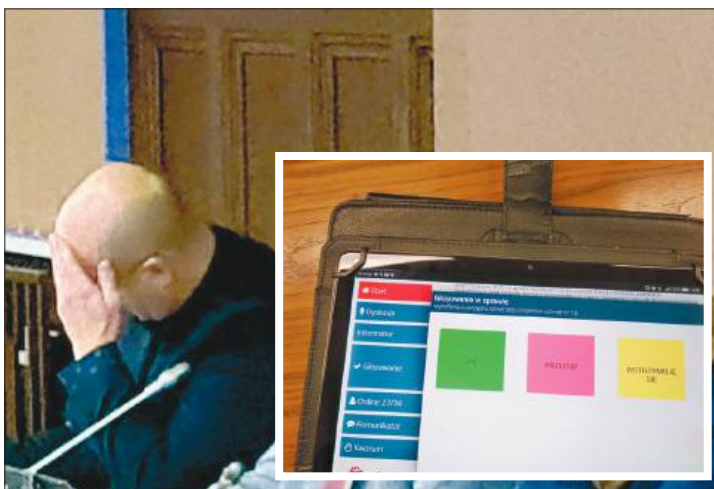
Tablet Trześniewskiego

Przewodnicząca Rady Miasta w Zabrzu – Łucja Chrzęstek-Bar, przeprowadza kluczowe głosowania nad projektami uchwał wbrew zapisom statutu miasta. Te jednoznacznie bowiem wskazują, iż radni oddają głos poprzez naciśnięcie przycisku i jednocześnie podniesienie ręki. W Zabrzu jednak radni rąk nie podnoszą, bo nie są do tego wzywani przez prowadzącą obrady. W efekcie bez późniejszego sięgania po protokoły, trudno obserwatorom i mieszkańcom ocenić, kto jak głosował. Zwłaszcza, że w transmisji na żywo z sesji w ogóle nie są graficznie pokazywane szczegółowe wyniki. Z tego też samego powodu na ostatnim posiedzeniu doszło do niemałej awantury. Gdy jedna z propozycji obozu rządzącego miastem została zdjęta z porządku obrad zaledwie jednym głosem, radny Skutecznych dla Zabrza – Damian Trześniewski nagle oświadczył, że... jego służbowy tablet zagłosował przeciwnie od jego woli. Chrzęstek-Bar zarządziła reasumpcję, czyli powtórne głosowanie z powodu rzekomej awarii sprzętu, choć sama uzyskała wcześniej opinię prawną, z której jednoznacznie wynika, że błąd radnego nie może być powodem ponownego decydowania. Gdyby pierwotne głosowanie przeprowadzono zgodnie ze statutem miasta, Trześniewski nie mógłby lawirować, gdyż każdy uczestnik obrad by widział, w którym momencie podniósł on rękę.

Dawno nie było takiej kłótni w Radzie Miasta w Zabrzu w sprawach formalno-organizacyjnych, jak właśnie podczas listopadowej sesji. Wszystko za sprawą wspomnianego radnego koalicji rządzącej miastem – Damiana Trześniewskiego, który nieopatrznie zagłosował wraz z opozycją za ściągnięciem z porządku obrad projektu uchwały zgłoszonej przez służby prezydent miasta w sprawie gospodowania odpadami komunalnymi. Gdy chwilę potem się zorientował, iż jego głos przeżywał wynik głosowania na niekorzyść własnego obozu, natychmiast zgłosił wniosek o reasumpcję z powodu rzekomej awarii tabletu (radni oddają głos poprzez osobisty tablet podpięty do programu e-sesja służącego do obsługi obrad).

– Naciskałem właśnie ikonę „głosowanie”, gdy w tym samym czasie wyświetliły mi się opcje do wyboru: za, przeciw i wstrzymujący. I nieopatrznie nacisnąłem „za”, bo przycisk „za” znajduje się w tym samym miejscu co przycisk „głosowanie” po jego zgaśnięciu. A zamierzałem być przeciw ściągnięciu uchwały – tłumaczył Trześniewski.

Co jednak istotne, radny ten nie zgłosił swych zastrzeżeń w trakcie samego głosowania, lecz dopiero po wyświetleniu się kompletnych wyników, gdy stało się jasne, iż jednym głosem Skuteczni przegrali starcie. Dlatego też głośno zaczęli protestować radni opozycji, zdaniem których sprawa ewidentnie wygląda na klasyczną pomyłkę radnego. – Przykładem pani inną miarę prawną do pomyłek radnych opozycji



w porównaniu do własnych radnych. Gdy kiedyś radna Mariola Olichwer się pomyliła w głosowaniu, pani twierdziła, iż nie jest to powód do reasumpcji. Nawet powstała opinia prawna na ten temat na pani zamówienie. A dziś radnego Trześniewskiego pani tłumaczy błędem technicznym. To jest niesprawiedliwe i stroniczne. Procedury powinny być jednakowe dla wszystkich – podkreślał radny Grzegorz Lubowiecki (Lepsze Zabrze) i kilku innych przedstawicieli opozycji. Mimo to Chrzęstek-Bar zarządziła powtórne głosowanie, w którym tablet Trześniewskiego zagłosował już zgodnie z oczekiwaniami koalicji.

Tymczasem nie byłoby całego zamieszania i wątpliwości co do tego, jak faktycznie zagłosował Trześniewski, gdyby przewodnicząca Rady Miasta przypilnowała przeprowadzenia procedury zgodnie z art. 54.6 statutu miasta Zabrze: „Głosowanie jawne imienne odbywa się poprzez ujawnienie nazwisk radnych i odnotowanie w protokole

z posiedzenia sesji czy radny oddał głos „za”, „przeciw” czy „wstrzymał się” od głosu. W przypadku wykorzystania urządzenia do liczenia głosów, radni naciskają jeden z przycisków oznaczających głos „za”, „przeciw” lub „wstrzymuję się” oraz podnoszą rękę.”

Analogicznie np. w Sejmie, marszałek zarządzając głosowanie mówi wyraźnie, że prosi „o naciśnięcie guzika i podniesienie ręki”. W Zabrzu jednak od nastania pandemii, wszystko dzieje się dość skrycie wyłącznie na tabletach radnych. O wynikach głosowania dowiadujemy w trakcie kilkusekundowej emisji obrazu na ekranach w sali sesyjnej. Nie sposób w tak krótkim czasie dokładnie zarejestrować obserwatorom, który z radnych jak się zachował w danej sprawie.

O komentarz do tych kwestii poprosiliśmy przewodniczącą Rady Miasta w Zabrzu, dopytując pisemnie o to, dlaczego nie przeprowadza głosowań zgodnie ze statutem? Za pierwszym razem unikając odniesienia się do meritum

oświadczyła tylko wymijająco, że zapis statutu każdy radny powinien znać, a w związku z tym głosować zgodnie z jego zapisami. „Przewodniczący Rady nie jest ani uprawniony ani zobowiązany do pouczenia radnych, co do treści przepisów obowiązującego prawa, jako że jego znajomość i obowiązek stosowania leży w gestii każdego odbiorcy (adresata) tego prawa” – odpisała nam przewodnicząca RM.

W polityce łatwo się zrzuca odpowiedzialność na innych. Rzecz jednak w tym, że Łucja Chrzęstek-Bar nie tylko nie ogłasza głosowania przez podniesienie ręki, ale sama trzyma ją w tym czasie wyłącznie na pulpicie tabletu. Dlatego ponowiliśmy nasze pytania. Tym razem przewodnicząca wskazała, że zgodnie ze statutem jedynym jej obowiązkiem jest ogłoszenie wyniku głosowania na podstawie danych z urządzenia do liczenia głosów. „Ostatni czas został zdominowany przez pandemię, sesje Rady Miasta odbywały się zdalnie lub w sposób hybrydowy. Gdy dany radny ma wyłączone na urządzeniu sygnał wideo, to nie ma możliwości stwierdzenia czy podniósł on rękę czy nie. Dla ważności głosowania istotny jest wynik zliczony w systemie e-sesji.” – oświadczyła Chrzęstek-Bar. O tym, czemu sama nie podnosi ręki będąc w sali obrad, nie znaleźliśmy ani słowa.

Inną sprawą jest to, że radny Trześniewski osobiście uczestniczył w ostatniej sesji i nie korzystał z łącza zdalnego. Gdyby zarządzono głosowanie w myśl statutu, całego zamieszania i kontrowersji w ogóle by nie było. (pej)

Szpital Miejski w Zabrzu staje się finansowym kółsem na glinianych nogach. Ta najważniejsza w bieżącej obsłudze mieszkańców lecznica, prowadząca bez ustanku ostre dyżury i szczytującą się doskonałym centrum ginekologiczno-położniczym, zmaga się z narastającymi niemal lawinowo długami. Wpływa na to zdaniem szefostwa placówki kilka czynników: szalejąca inflacja oznaczająca wyższe rachunki za energię i artykuły medyczne, niedoszacowanie kontraktów przez Narodowy Fundusz Zdrowia oraz podniesienie płac personelu medycznego od lipca tego roku. A od stycznia dojdzie do tego jeszcze podwyżka płacy minimalnej.

Co dalej ze Szpitalem Miejskim? Gmina dorzuca kolejne miliony, ale zadłużenie placówki wciąż rośnie

Kroplówka ratunkowa

– Obecnie zadłużenie wymagalne Szpitala Miejskiego przekroczyło już 18 mln złotych i nieubłaganie zbliża się do 20 mln złotych – przyznał już otwarcie wiceprezes tej gminnej spółki Piotr Trybalski, podczas wtorkowego posiedzenia komisji zdrowia Rady Miasta. Gdy pół roku temu nasz dziennikarz pytał otwarcie o te kwestie, wówczas Trybalski unikał szaco-

wania kwoty długów, zarzekając się, że... jej nie zna. Teraz już wyraźnie widać, iż okręt tonie i pudrowanie problemu przestało najwidoczniej mieć sens.

Gmina jako właściciel szpitala nie chowa głowy w piasek, jednakże sama borykając się z powszechnymi w całym kraju problemami finansowymi, nie jest w stanie dotować placówki bez

ograniczeń. I choć miasto przekazało już w tym roku niemal 10 dodatkowych milionów złotych do szpitalnej kasy, ta wciąż świeci pustkami. Właśnie analizowany jest w samorządzie formalny wniosek o kolejne 1,3 mln złotych. Przed tygodniem pozytywnie zaopiniowała go komisja budżetu RM, a w miniony wtorek debatowali nad nim członkowie komisji

zdrowia RM. – Te pieniądze oczywiście nie rozwiążą problemu zadłużenia jako takiego, ale pozwolą nam na koniec roku spłacić najpilniejsze zobowiązania. Niestety, jest coraz trudniej m.in. z powodu nowego prawa, które w związku z inflacją pozwala podmiotom wybranym w przetargach wnosić o podwyższenie zakontraktowanych już kwot. Nie omija to i naszej placówki, w efekcie czego na konieczne zakupy musimy wydawać jeszcze więcej, niż było planowane – wyjaśniał dyrektor Trybalski. (pej)

W Śródmieściu przez dwa tygodnie stały sobie mobilne płuca

Czarno na białym

Czarne jak smoła lub węgiel – właśnie takie stały się pierwotnie zupełnie białe mobilne płuca, które przez dwa tygodnie stały u zbiegu ul. Wolności i al. Korfańskiego w Zabrzu. Instalacja trafiła do naszego miasta na zaproszenie radnej Agnieszki Rupniewskiej (KO-Nowe Zabrze), w ramach ogólnopolskiej kampanii organizowanej przez Polski Alarm Smogowy. – Oddychając zabrzańskim powietrzem nie mamy wyboru i nasze płuca czernieją, jak te mobilne przywiezione do miasta – twierdzi radna.



Jak informują inicjatorzy akcji rozpoczętej 14 listopada, a więc w *Dniu czystego powietrza*, tej jesieni i zimy mobilne płuca (jest takich instalacji aż siedem) pojawią się w sumie w 63 miastach dziewięciu województw. Urządzenia umieszczane są głównie w miejscach, w których nie ma pomiarów jakości powietrza, a mieszkańcy często nie mają świadomości, co wdychają. Kampania *Zobacz czym oddychasz. Zmień to* pokazuje, jakie pyły gromadzą się w naszych płucach, ale również

zachęca do zmiany zachowań i podjęcia działań na rzecz poprawy powietrza nad miastem.

Jak dokładnie działają mobilne płuca? Wykonane zostały ze specjalnego białego płótna, które jak filtr wylapuje szkodliwe substancje unoszące się w powietrzu, by pokazać, zwykle czarno na białym, co nas truje. – *Naszą intencją nie jest straszenie, choć dziś czarno na białym widać, w jak trudnych warunkach żyjemy. Musimy mieć świadomość, że w dbaniu o jakość powietrza każdy z nas ma*

do odegrania ważną rolę: rząd, samorząd i obywatele swoją. Na rząd nie mamy dużego wpływu. Zabrzański samorząd uważa, że w walce ze smogiem dobrze wywiązuje się z przypisanych mu obowiązków, z czym, jako radni klubu KO-Nowe Zabrze, się nie zgadzamy – podkreśla Rupniewska.

Jak dodaje, Zabrze ma szczególny problem z powietrzem – nie dość, że jesienią i zimą zmagamy się ze smogiem, to cały rok jesteśmy narażeni na znośenie śmieciowego odoru, któ-

ry unosi się nad miastem. – *Mobilne płuca opuściły już miasto, a my startujemy w mediach społecznościowych z kampanią #ZabrzeOddycha. Wierzymy, że zabrzanie jej nie zignorują, bo Polski Alarm Smogowy pokazał nam fatalną jakość powietrza, zaś miłość mieszkańców do miasta sprawi, że zechcą oczyścić toksyczną atmosferę. Będziemy namawiać do codziennych zachowań, sprzyjających poprawie stanu powietrza, a tym samym do dbania o siebie* – dodaje Rupniewska.

Należy jednak zaznaczyć, że gmina też nie siedzi z założonymi rękami. Od wielu lat trwa bardzo kosztowny dla miasta proces gruntownych termomodernizacji wszystkich szkół i przedszkoli, przeznaczane są też środki na wymianę starych źródeł ciepła. Nadto gminna spółka ZPEC powoli finalizuje podpięcie dwóch dużych dzielnic – Helenki i Rokitnicy – do ciepła systemowego, dzięki czemu możliwe będzie zlikwidowanie dwóch starych kotłowni: gazowej oraz węglowej.

Jednakże faktem jest, że to, co pokazały mobilne płuca – duża ilość trujących, niebezpiecznych pyłów fruwających nad Zabrzem – potwierdzają również inne zestawienia. Według jednego z nich, przygotowanego na podstawie danych Głównego Inspektora Ochrony Środowiska, Zabrze znalazło się wśród miast z największą liczbą smogowych dni – w 2021 roku mieliśmy ich aż 69. To ponad dwa miesiące życia w zanieczyszczonym powietrzu!

Jak zatem jeszcze możemy wpłynąć na poprawę jego stanu? Organizatorzy akcji mają kilka porad i wskazówek. Przede wszystkim zachęcają do ocieplania domów i wymiany starych nieefektywnych kotłów i pieców. „W sytuacji kryzysu energetycznego i niedoborów paliw, rezygnacja z «kopciucha» na rzecz nowoczesnego, wydajnego źródła ciepła jest inwestycją, która nie tylko zmniejszy rachunki za ogrzewanie, ale również poprawi jakość powietrza. Przy obecnych cenach ogrzewanie domu węglem spalonym w «kopciuchu» jest najdroższą metodą utrzymania komfortu cieplnego” – czytamy w komunikacie Polskiego Alarmu Smogowego. (kiro)

OGŁOSZENIE



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

ogłasza

I ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Zabrze (wyciąg z ogłoszenia)

Oznaczenie nieruchomości według danych z ewidencji gruntów i księgi wieczystej:

Działka nr 954/41 o pow. 723 m², użytek Bp, zapisana w księdze wieczystej nr GL1Z/00009218/7, położona w Zabrzu przy ul. Raclawickiej, obręb: Zaborze; 0011, stanowi własność Gminy Miejskiej Zabrze.

Opis nieruchomości:

Nieruchomość jest niezabudowana, o kształcie zbliżonym do prostokąta, porośnięta zielenią nieurządzoną. Przed przystąpieniem do przetargu uczestnik zobowiązany jest zapoznać się ze stanem nieruchomości w terenie. Nabywca przejmuje nieruchomość w stanie istniejącym.

Cena wywoławcza nieruchomości:

Cena wywoławcza nieruchomości została ustalona na kwotę **70 000,00 zł**.

Do wylicytowanej ceny sprzedaży zostanie doliczony podatek VAT według stawki obowiązującej na dzień wpłaty.

Osoba, która wygra przetarg, zobowiązana będzie do zapłaty wylicytowanej ceny sprzedaży wraz z należnym podatkiem VAT, w całości, przed zawarciem umowy przenoszącej prawo własności.

Termin i miejsce przetargu:

Przetarg odbędzie się **26 stycznia 2023 r. o godzinie 9³⁰** w sali 207 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wadium:

Wadium w wysokości **14 000,00 zł** należy wnieść w pieniądzu, dokonując przelewu na konto depozytowe Miasta Zabrze w ING Banku Śląskim nr 25 1050 1230 1000 0023 5387 1185 **do 19 stycznia 2023 r.**

Za termin wniesienia wadium uważa się dzień jego wpływu na wskazane wyżej konto.



UWAGA ! W tytule przelewu należy wpisać oznaczenie nieruchomości, której dotyczy wadium oraz imię i nazwisko (lub nazwę w przypadku spółek) uczestnika/ uczestników przetargu. W przetargu może brać udział wyłącznie osoba wskazana w opisie przelewu lub jej pełnomocnik ze stosownym pełnomocnictwem lub osoba reprezentująca firmę.

Warunki uczestnictwa w przetargu:

Przed otwarciem przetargu, uczestnik przetargu winien przedstawić komisji przetargowej:

- dokument tożsamości,
- pełnomocnictwo, w przypadku pełnomocnika,
- aktualny odpis z właściwego rejestru dla podmiotu podlegającego wpisowi.

Jeżeli osoba, ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości w miejscu i w terminie podanych przez organizatora przetargu, Prezydent Miasta Zabrze może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Dodatkowe informacje:

Koszty związane z nabyciem praw do nieruchomości oraz ujawnieniem tych praw w księdze wieczystej ponosi nabywca.

Nieruchomość została przeznaczona do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego zarządzeniem Prezydenta Miasta Zabrze nr 867/ON/2022 z dnia 5 września 2022 r.

Komisja przetargowa przeprowadzi przetarg zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz. U z 2021 r., poz. 2213).

Nieruchomość sprzedawana jest na podstawie danych wynikających z ewidencji gruntów. Ewentualne wznowienie i okazanie granic nabywca zleci na własny koszt.

Zbywający nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte nieruchomości, w tym także za nieujawnione w Miejskim Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, przebieg podziemnych mediów, ani żadne inne wady, które nie są znane sprzedającemu w dniu zbycia nieruchomości.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Zabrzu na IV piętrze budynku przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 oraz opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrzu www.miastrzabrze.pl w zakładce „Dla mieszkańców” – „Urząd” – „Obwieszczenia” i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.bip.miastrzabrze.pl w zakładce „Przetargi na nieruchomości”.

Szczegółowych informacji na temat przedmiotowej nieruchomości oraz przetargu udziela się w pok. 409 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7, tel. 32 37 33 477.

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Przestępcy działający metodą „oszustwa nigeryjskiego” tworzą fikcyjne opowieści tak, aby ofiara myślała, że spełniają się jej marzenia. – *Oszust stara się zbudować bliską, często wręcz intymną relację ze swoją ofiarą. Wysyła swoje fikcyjne zdjęcia, wykazuje zainteresowanie codziennymi wyzwaniami i problemami swej nowej znajomej. Pociesza w smutku, podpowiada rozwiązania, solidaryzuje się na przykład w sporze z mężem czy aktualnym partnerem. Stara się być takim przyjacielem i powiernikiem na odległość* – opisuje przestępczy mechanizm psychologiczny Sebastian Bijok, rzecznik prasowy zabrzańskiej policji.

Kody kup mi luba

Przy czym rozmowy prowadzone są tak, by wzbudzić w ofierze nadzieję, iż ta relacja może rozwinąć się w coś poważnego. Nie obiecuje jednak wprost ani życia w pałacu, ani na jachcie, bo zdaje sobie sprawę, że rozmowa o planowaniu przyszłości może implikować kłopotliwe pytania. Kiedy jednak oszust wyczuje, że zdołał zbudować relację opartą na emocjach, wtedy zaczyna sprawnie, czy uda mu się wyciągnąć od ofiary pieniądze. Na początku są to małe kwoty, jednak z czasem robią się większe, a nawet bardzo duże. Podobnie było w przypadku 51-letniej zabrzanki, która korespondowała przez popularny komunikator internetowy z osobą podającą się za „księcia

Księżę z Dubaju

z Dubaju”. To on pierwszy zaczął zabrzankę na facebooku. Co znamienne, choć książę był z drugiego końca świata, pisał po polsku i to nawet dość składnie. Zdaniem policji jest jednak bardzo prawdopodobne, że oszustem nie jest Polak, lecz ktoś posługujący się po prostu internetowym tłumaczem. Świadczy o tym pewne charakterystyczne błędy językowe. Wersję o zagranicznym przestępcy może potwierdzać także fakt, iż osoba po drugiej stronie nigdy nie zadzwoniła do zabrzanki, lecz ograniczała się wyłącznie do przesyłania wiadomości tekstowych. – *Choć piszący ze sobą ludzie nigdy się nie widzieli i nawet nie słyszeli przez telefon, to relacja, którą zbudował oszust pozwoliła, aby zabrzanka mu zaufać i wspierać go finansowo. Kupowała dla niego kody do platform gamingowych, z których każdy kosztował od 20 do nawet 100 dolarów. Przy czym ich użycie jest na tyle proste, że nie potrzeba wysyłać nikomu pocztą żadnych specjalnych kuponów. Zabrzanka po prostu ciągnęła liczbę i liter przesyłała oszutowi poprzez ów komunikator internetowy. Niestety, kobieta nawet nie wiedziała do końca do czego służą owe kody. Przestępca umówił jej, że są one niezbędne do utrzymywania ich*

wzajemnego kontaktu w wirtualnej sieci – wyjaśnia rzecznik.

Pozostały pożyczki

Zdaniem stróżów prawa, ilość kodów kupowanych przez zabrzankę świadczy o tym, że przestępca po prostu je odsprzedawał dalej w internecie na popularnych, międzynarodowych portalach, gdzie aż roi się od tego typu – przeważnie legalnych – ofert. – *Analogicznie, jak w innych odmianach oszustwa nigeryjskiego, z zabrzanką prowadzona była gra na czas, która miała jak najdłużej zwodzić ją i wyludzić od niej jak największe sumy. Oszust zapewniał oczywiście solennie, że wszystkie zainwestowane w niego pieniądze zostaną zwrócone i to z nawiązką* – dodaje Sebastian Bijok.

Ale rzekomy zwrot pieniędzy też był kolejnym oszukańskim chwytym. Domniemany książę z Dubaju twierdził, że gotówkę wysłał do zabrzanki w paczce pocztowej, która jednak miała zostać zatrzymana przez celników. W związku z tym oszust prosił, by kobieta sama opłaciła naliczone cło na podany przez niego rachunek bankowy, bo on niby nie ma takiej możliwości technicznej. Dopiero wówczas zabrzanka zaczęła podejrzewać, że historia z księciem może być fikcją. Zerwała kontakt i zgłosi-

ła się o pomoc do zabrzańskich policjantów. Po podsumowaniu strat okazało się, że na oszukańskim procederze zabrzanka straciła 15 tys. złotych. Dużą część tej kwoty stanowiły zaciągane przez nią pożyczki.

To oszustwa?

Zdaniem policji, by nie paść ofiarą oszustów internetowych, należy pamiętać o kilku podstawowych zasadach:

– jeżeli zostaliśmy wybrani na pomocnika w odzyskaniu pieniędzy przez uchodźcę politycznego, a za to mamy otrzymać jakieś ogromne pieniądze, możemy być pewni, że jest to oszustwo;

– jeżeli zostaliśmy zwycięzcami zagranicznej loterii, w której nie braliśmy udziału, a nawet nie słyszeliśmy o niej, to śmiało możemy potraktować tę informację jako tzw. spam i od razu przekierować ją do kosza;

– jeżeli niespodziewanie otrzymamy zapowiedź ogromnych pieniędzy w spadku po zmarłym krewnym, o którym nie mieliśmy pojęcia, to możemy być niemal pewni, że nasza stopa życiowa się nie podniesie, a może być wręcz odwrotnie;

– jeżeli za przekazanie nam dużej kwoty pieniędzy, ktoś żąda od nas opłat manipulacyjnych (opłacania prawników i certyfikatów), możemy najwy-

żej odpisać, że opłaty te mogą zostać potrącone z fortuny, którą mamy otrzymać. Wtedy uświadomimy sobie, że to zwykły szwindel.

Udawał policjanta

Tymczasem niewiele brakowało, by kolejna starsza zabrzanka padła na początku bieżącego tygodnia ofiarą oszustwa, tym razem telefonicznego. – *Do 81-latki zadzwonił mężczyzna podający się za policjanta. Aby potwierdzić swoją wiarygodność kazał jej, nie przerywając połączenia, wybrać numer 997. Kiedy kobieta rzekomo połączyła się z podanym numerem, zgłosił się innym mężczyzną, który potwierdził dane rzekomego policjanta* – relacjonuje przebieg wydarzeń Sebastian Bijok, rzecznik zabrzańskiej policji.

W trakcie rozmowy oszust zadawał pytania dotyczące sytuacji rodzinnej seniorki i jej majątku. Przekonywał przy tym, że kobieta jest kolejnym celem ataku rzekomej szajki i aby nie stracić majątku, musi wykonywać wszystkie jego polecenia. Po czym nakazał jej wybranie z banku 30 tysięcy złotych oszczędności. Miały posłużyć jako gotówka „operacyjna” policji.

Na szczęście zachowanie seniorki wzbudziło podejrzenia czujnej pracownicy banku, która zorientowała się, że kobieta rozmawiała z oszustami. O sprawie zawiadomiono policję, która jednak nie zdołała namierzyć oszustów. Pieniądze emerytki zostały jednak uratowane. (pej)

OGŁOSZENIE



Sfinansowano ze środków Narodowego Instytutu Wolności - Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach Rządowego Programu Polski Inkubator Rzemiosła na lata 2021-2030



Początki zabrzańskiego Cechu Rzemiosł sięgają 1946 roku, ale wiekowa tradycja rzemiosła jest bogactwem historycznym! Zrzeszmy ponad 100 przedsiębiorców, dlatego stanowimy wielki potencjał gospodarczy na lokalnym rynku. Zabrzański Cech wspólnie ze zrzeszonymi rzemieślnikami często wspiera różnorodne inicjatywy społeczne i samorządowe oraz dba o rozwój lokalnego rzemiosła. Naszym priorytetem jest również troska o przyszłe pokolenia rzemieślników, dlatego podejmujemy nieustannie działania by przedstawić dzieciom i młodzieży zalety kształcenia zawodowego i zawodów rzemieślniczych.

W związku z rozwojem technologicznym, wysoki potencjał rzemiosła również wymaga stałej rozbudowy we wszystkich branżach. Dlatego istotne jest by pokazać uczniom, jak cennym dla społeczeństwa jest bycie fachowcem w zawodzie rzemieślniczym. Rzemieślnik w pracy musi wykazać się dużą wiedzą, własną inicjatywą i pomysłowością. Ale satysfakcja z wykonanej usługi czy rzeczy potrafi być ogromna. W dzisiejszych czasach galopującego rozwoju i coraz to nowych trendów bycie rzemieślnikiem jest zaszczytem.

W celu rozwoju lokalnego rzemiosła współpracujemy z wieloma placówkami oświatowymi i instytucjami, aby tworzyć nowe miejsca pracy i dać zatrudnienie przyszłym adeptom zawodów rzemieślniczych. W naszych zakładach uczniowie mogą kształcić się w wielu zawodach.

Gorąco zachęcamy do zrzeszania się w naszym Cechu, a uczniów szkół podstawowych do podejmowania nauki pod okiem Mistrza Rzemiosła. Niech bogata historia rzemiosła, jak i otwierające się możliwości doskonalenia, będą inspiracją dla młodych ludzi do zdobywania kwalifikacji rzemieślniczych.



14 grudnia o godz. 10.00 zapraszamy ósmoklasistów wraz z rodzicami i opiekunami, do siedziby naszego Cechu w Zabrze przy ul. Wolności 330 celem zapoznania się z ofertą dotyczącą możliwości praktycznej nauki zawodu rzemieślniczego i korzyści z tym związanych.



Dr Alicja Pigoń-Węgiel (1946-2022), założycielka Hospicjum Domowego w Zabrze, została śmiertelnie potrącona przez samochód w Gliwicach

Śmierć na miejscu poniosła potrącona na przejściu dla pieszych 76-letnia, niezwykle ceniona w mieście lekarzka – dr Alicja Pigoń-Węgiel. Tragedia rozegrała się około godz. 20.20 w ubiegły piątek (25 listopada), na styku ulicy Wolności w Zabrze i Chorzowskiej w Gliwicach. Mimo podjętej i prowadzonej przez blisko 1,5 godziny reanimacji, życia założycielki zabrzańskiego Hospicjum Domowego nie udało się uratować.

W sprawie tego wypadku narosły pewne nieścisłości, gdyż wielu zabrzańskich lekarzy przekazywało sobie informację, iż tragedia rozegrała się w Maciejowie. Tymczasem zabrzańska policja w ogóle nie potwierdzała na swojej stronie internetowej takiego zdarzenia. Po sprawdzeniu przez GŁOS okazało się, że w sensie administracyjnym miejsce tragedii to ul. Chorzowska w Gliwicach. Dlatego to tamtejsza policja prowadzi śledztwo w tej sprawie. – Kobieta została potrącona przez jadącego z Zabrze w kierunku Gliwic 20-letniego zabrzańszczyka, kierowcę osobowej kii. Nie był on pijany, jednakże dodatkowo pobrano od niego krew do badania, by sprawdzić czy nie był pod wpływem innych środków odurzających. Na razie trudno ocenić czy jechał z nadmierną prędkością – to ustali powołany biegły sądowy z zakresu rekonstrukcji wypadków

Zginęła na pasach

drogowych. Mammy też personalia jedyne go naocznego świadka zdarzenia, który co prawda odjechał przed przybyciem policji, jednakże na pewno zostanie przesłuchany – przekazał nam Marek Słomski, rzecznik prasowy gliwickiej policji.

Dr Alicja Pigoń-Węgiel urodziła się 27 lutego 1946 roku w Cięcinie na Żywiecczyźnie. Studiowała na Śląskiej Akademii Medycznej i całe zawodowe życie razem z mężem, też lekarzem, związała z zabrzańską służbą zdrowia. Miała cztery córki i ośmioro wnucząt. Nie była osobą publicznie rozpoznawalną, nie obnosiła się też swym zaangażowaniem zawodowym i społecznym. Najbardziej znana była jednak z założenia Hospicjum Domowego w Zabrze, którego była wolontariuszką do swych ostatnich dni. Nic więc dziwnego, że już w 2018 roku otrzymała wyróżnienie im. św. Kamila w Zabrze za pełną oddania pracę na rzecz poradni diabetologicznej w Zabrze i ponad 24-letnią opiekę nad chorymi onkologicznie w okresie terminalnym oraz pomoc udzielaną ich rodzinom. „Jestem zaskoczona tym wyróżnieniem, bo przecież nic wielkiego dla Zabrze nie zrobiłam. To, co robiłam, było moją powinnością jako nauczyciela akademickiego, lekarza i hospicjanta. Sama bez zespołu ludzi dobrej woli niczego bym nie mogła zrobić” – mówiła na uroczystości wręczenia nagrody.

Lekarka nie kryła swych przekonań katolickich i poglądów prawicowych. Dlatego startowała – choć bez powodzenia – do Sejmu czy samorządu z zabrzańskiej listy Prawa i Sprawiedliwości. – To była bardzo zacna osoba, zawsze pełna życzliwości i chętna do niesienia pomocy innym. A przy tym pełna klasy i gracji. To naprawdę wielka strata – podkreśla wiceprezydent Zabrze Borys Borówka. (pej)



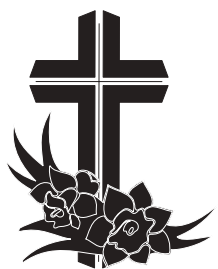
KONDOLENCJE

Ze smutkiem i żalem przyjąłem wiadomość o śmierci

śp. dr Alicji Pigoń-Węgiel

zasłużonego lekarza diabetologa, internisty,
współtwórcy zabrzańskiego
Hospicjum Domowego
im. Matki Teresy w Zabrze

Rodzinie i Bliskim



składam wyrazy
głębokiego współczucia

Małgorzata Mańka-Szulik
Prezydent Miasta Zabrze

KONDOLENCJE

Nie odchodzi się tak naprawdę i zupełnie bo mimo wszystko
- pozostaje się w czyjejś pamięci i czyimś czekaniu...”

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjaliśmy wiadomość o śmierci

śp. dr Alicji Pigoń-Węgiel

Wyrazy współczucia rodzinie
składają



Borys Borówka
Wiceprezydent
Miasta Zabrze
przewodniczący
Komitetu Miejskiego
PiS w Zabrze

Radni Rady Miasta Zabrze
Adam Ilewski
Sebastian Markisch
Jerzy Pabis
Ferdynand Reiss
Grzegorz Turek

Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. dr n. med. ALICJI PIGOŃ-WĘGIEL

wieloletniej wolontariuszki i współzałożycielki
Hospicjum im. Matki Teresy w Zabrze.

Osoby niezwykle ciepłej i oddanej chorym w Hospicjum domowym

MEŻOWI
oraz CÓRKOM z rodzinami



składamy
szczerze wyrazy współczucia

Stowarzyszenie przyjaciół chorych
Hospicjum im. Matki Teresy w Zabrze, wraz z podopiecznymi.
Dziękujemy za pracę i okazane serce na rzecz chorych
w Hospicjum domowym. Na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Trzytysięczna dopłata do kosztów ogrzewania węglem, czyli tak zwany dodatek węglowy trafił już do większości zabrzań. Jednak kilka dni temu jeden z Czytelników poskarżył się nam, że czeka na pieniądze od ponad trzech miesięcy, a tych jak nie było, tak nie ma. Tymczasem w domu coraz zimniej...

Franciszek Wortolec, mieszka w Zabrzu – Biskupicach, w starej kamienicy w części należącej do Spółki Restrukturyzacji Kopalń. Mieszkanie ogrzewa piecami węglowymi, więc wniosek na dopłatę do kosztów ogrzewania złożył już w sierpniu. – *Latem byłem w szpitalu, ale zaraz po wyjściu z niego, 26 sierpnia odwiedziłem Zabrzeńskie Centrum Świadczeń Rodzinnych i złożyłem wypełniony formularz. Zaznaczyłem, że nie mam konta w banku i wpisałem dyspozycję, by przekazano mi pieniądze przelewem pocztowym, na adres domowy – wspomina. – Już wówczas usłyszałem, że bez konta pieniądze mi nie przekażą. Ale ponieważ byłem przekonany, że ustawodawca zaznaczył, że jest taka możliwość, cierpliwie czekałem. Bezskutecznie...*

Sprawdzając obowiązujące przepisy dotarliśmy do wytycznych, jakie ministerstwo klimatu i środowiska opublikowało na rządowej stronie i równocześnie przesłało do gmin, obsługujących te świadczenia. Czytamy tam, że dodatek węglowy można otrzymać przelewem na konto, a we wniosku należy wpisać numer rachunku płatniczego, na który ma być przekazana kwota dodatku węglowego. Przy czym konto nie musi być własnością osoby ubiegającej się o ten dodatek. Na końcu dokumentu jest też informacja, że o innych możliwych formach wypłaty dodatku węglowego decydują lokalne uwarunkowania

Pieniądze za dodatek węglowy tylko przelewem na konto bankowe lub do odbioru w kasie

Czekał niepotrzebnie?



w gminie, w której rozpatrywany jest wniosek o wypłatę dodatku.

O to, jak wygląda ta sprawa w naszym mieście pytamy dyrektora ZCŚR, Zbigniewa Gurnacza. Okazuje się, że pieniądze poprzez pocztę w przypadku braku konta w banku przekazywane są jedynie w przypadkach, gdy stan zdrowia beneficjenta nie pozwala mu na podjęcie ich w kasie. – *Wiadomo, że poczta od tych operacji pobiera opłaty wprost proporcjonalne do wysokości przekazów. A więc od 3 tysięcy złotych to*

już kilkadziesiąt złotych, a to poza szczególnymi przypadkami nieuzasadnione obciążenie dla gminy – tłumaczy Gurnacz, który w międzyczasie zdążył ustalić, że podlegli mu urzędnicy już 27 października wydali decyzję o przyznaniu zabrzańskiemu dodatku i już z początkiem listopada pieniądze czekały na niego w kasie. – Mógł je odebrać zaraz po otrzymaniu tej decyzji, którą wysyłamy na adres mejlowy podany we wniosku, lub – w przypadku braku poczty elektronicznej – na adres domowy.

Tymczasem okazało się, że dzień w którym **GŁOS** skontaktował się z centrum świadczeń, był ostatnim, kiedy Czytelnik mógł podjąć w kasie należne mu pieniądze. Następnego dnia niepodjęte kwoty miało zwrócić do banku, a kolejna transza pieniędzy z banku dotarłaby do kasy centrum dopiero w grudniu... – *Żadna informacja o pozytywnym rozpatrzeniu mojego wniosku nigdy do mnie nie dotarła – twierdzi Wortolec i przyznaje, że on sam od sierpnia nie kontaktował się w sprawie pieniędzy z działem przyjmującym i weryfikującym wnioski. – Oczywiście, że pójdę po te pieniądze. Ale nadal uważam, że sposób załatwiania tych spraw w naszym mieście faworyzuje banki. Nikt nie zmusi mnie do założenia konta, bo nie ma takiego prawa!*

Zbigniew Gurnacz twierdzi, że do kasy na dany dzień jego podwładni umawiają jedynie po kilka osób, by uniknąć kolejek. Najwygodniejsze zatem dla obu stron są bankowe przelewy. – *Osoby niechętne bankowym rachunkom często powołują się na wysoko postawionych urzędników państwowych, którzy też ich nie mają – zauważa Gurnacz. – Część naszych beneficjentów nie chce zakładać kont, w obawie przed komornikiem. Jednak na szczęście podobne przypadki (z brakiem kont) są incydentalne.* (eska)

ŚLADEM NASZYCH PUBLIKACJI

– **W imieniu swoim i pozostałych mieszkańców budynku przy ul. Wolności 377 serdecznie chciałbym podziękować za zajęcie się naszą sprawą, która została przez naszą spółdzielnię pozytywnie załatwiona, w dużej mierze na skutek Państwa interwencji – czytamy w liście nadesłanym nam przez Mariusza Figlera.**

Przypomnijmy, że latem tego roku w materiale Piroman z sąsiedztwa (**GŁOS** nr 31 z 4 sierpnia) zajęliśmy się problemem mieszkańców pokopalniańskiej kamienicy, zarządzanej przez górniczą spółdzielnię mieszkaniową Luiza. Skarżyli się oni nie tylko na fatalny stan obiektu, ale i na to, że odkąd spółdzielnia przekazała miastu trzy pu-

Słowna Luiza



stosowane na mieszkania socjalne dla dłużników Luizy, rozpoczęły się tam dewastacje mienia, kradzieże, awantury, a co najgorsze – w ciągu dwóch lat doszło do dwóch nocnych pożarów! Lokatorzy twierdzili, że choć solennie regulują wszelkie należności wobec spółdzielni, ta ociąga się z wykonywaniem niezbędnych remontów i przez kilkadziesiąt lat nawet nie pomalowano im klatki schodowej (w tym po ostatnim pożarze) i nie naprawiono zniszczonych drzwi frontowych. I pobierane są od nich opłaty za konserwację domofonu, który sami na swój koszt zainstalowali, tyle, że i tak urządzenie nie działa od wielu lat. Odpowiedź prezesa Luizy – Waldemara Chwisty miała być ponoć zawsze podobna i sprowadzać się do stwierdzenia, że nie ma pieniędzy, a „socjalni” to sprawa miasta, nie spółdzielni.

W rozmowie z nami prezes Chwist wcześniejsze odmo-

wy prowadzenia w budynku prac remontowych uzasadniał brakiem wystarczających środków na funduszu remontowym, na który rocznie wpływa tam zaledwie 6400 złotych. Tłumaczył, że to budynek z najniższymi czynszami w spółdzielni, co łączy się z jego „niską klasą” (mieszkania miały jedynie doprowadzoną wodę, a resztę udogodnień lokatorzy zainstalowali sami). Obiecał jednak wymalować klatkę schodową, naprawić drzwi i domofon.

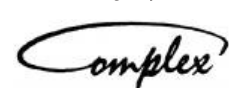
I jak doniósł nam Figler, wszystkie te – złożone za naszym pośrednictwem – obietnice zostały spełnione. Dodatkowo spółdzielnia zabezpieczyła zdewastowane mieszkanie piromana, które on sam opuścił przed kilkoma miesiącami, a sprawa o jego ostateczną eksmisję – jak informuje wydział zarządzania mieniem Urzędu Miasta Zabrze – jest w toku. (eska)

REKLAMA

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców



BUDOWNICTWO OGÓLNE

RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczepie Boże 7, tel. 278-67-19

26596

GŁOS
ZABRZA i RUDY ŚL.

41-800 Zabrze, ul. Brysza 8, tel. 32 271-58-11, redakcja@gloszabrze.pl, Wydawca: ZSPD, OGŁOSZENIA PRZYJMUJE: redakcja, tel. 690 683 103, aneta@gloszabrze.pl, czynne: pon. 10-17, wt.-pt. godz. 10-16; Druk: Polskapresse, ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

Redaktor naczelny **Jakub LAZAR**, tel. 32 271-89-40, naczelny@gloszabrze.pl. Sekretarz redakcji **Wojciech SŁOTA**, wojtek@gloszabrze.pl. Publicysta **Przemysław JARASZ**, przemek@gloszabrze.pl. Publicysta (współpracownik), **Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA**, tel. 32 271-46-89, eska@gloszabrze.pl

Renowacja sali witrażowej odkryła jej piękno i... zagadkę

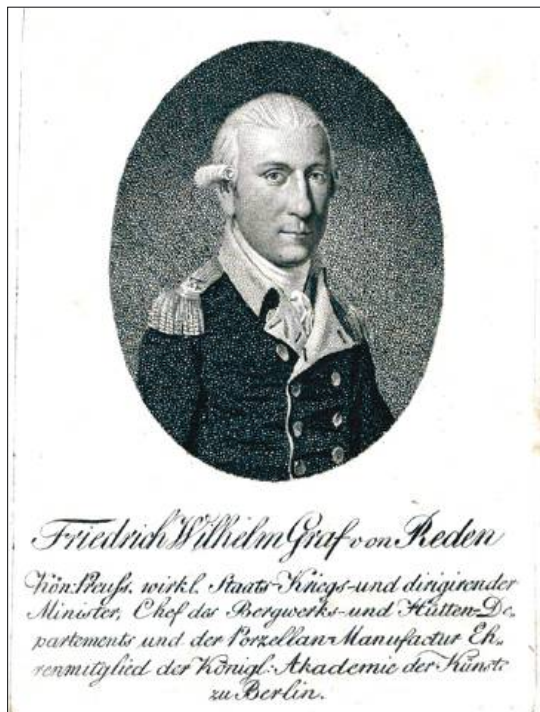
CENNE, BEZCENNE

Zawarte w tytule pytanie zadawane było niemal przez każdego ze zwiedzających Muzeum Górnictwa Węglowego. Chodziło o portret dostojnika umieszczony nad kominkiem sali witrażowej. Przewodnik Dariusz Walerjański przez lata informował, że chodzi o Friedricha Wilhelma von Redena, m.in. projektanta sztolni pod Zabrzem. Teraz ów historyk i przewodniczący komisji kultury rady Miasta Zabrze, a zarazem także przewodnik po naszym cyklu, w którym ukazujemy bezcenne dla naszego dziedzictwa zabytki, dotarł do informacji, iż na obrazie jest ktoś zupełnie inny!

Budynek Muzeum Górnictwa Węglowego (Zabrze, ul. 3 Maja 19) był kiedyś siedzibą starostwa powiatowego, a do użytku oddany go w 1875 roku. Jego projektantem był mistrz budowlany Mateusz Kreiss, zaś wyposażeniem wnętrza zajęła się m.in. firma Emil Wille z Berlina, odpowiedzialna za piece kafłowe. Po dwudziestu latach – ze względu na wzrastające potrzeby administracyjne – obiekt okazał się zbyt mały, więc w 1894 r. postanowiono go rozbudować. Prace powierzono mistrzowi murarskiemu Alfredowi Lange-rowni. W 1906 roku, uchwałą sejmiku powiatowego, ponownie zapadła decyzja o powiększeniu budynku o nowe skrzydło, w którym znaleźć się miała sala posiedzeń – właśnie sala witrażowa, zwana tak od ozdoby okien. Projektantem był berliński architekt Arnold Hartmann, zaś prace prowadziła już zabrzańska firma Silbera.

Sala była w całości wykończona drewnem, a zdobienia utrzymane były w bardzo rzadkim stylu skandynawskiego neogotyku. Zdobienia te z czasem uległy nie tylko samoistnemu zatarciu i degradacji, a dodatkowo przy kolejnych remontach część ścian zamalowano po prostu olejną farbą, zaś ubytki uzupełniano popularną boazerią. Do rejestru

Kto jest na obrazie?



Portret rzekomego Friedricha Wilhelma von Redena zdobił nie tylko salę witrażową – przez wiele lat promował także na plakacie Muzeum Górnictwa Węglowego (z prawej).

zabytków obiekt, a więc i owa sala, wpisany został dopiero w 1993 roku. Wtedy to po wielu własnościowych zmianach budynek był już (od 1979 roku) w posiadaniu Muzeum Górnictwa Węglowego.

– To prawdopodobnie właśnie na samym początku istnienia Muzeum Górnictwa Węglowego, czyli na początku lat 80. ubiegłego wieku, ów portret trafił do Zabrze, bo jak pamiętam był w budynku placówki od zawsze – wspomina Walerjański. – Według dokumentacji został używany przez gliwickie muzeum, jako portret Friedricha Wilhelma von Redena. Nikt z muzealników w Zabrzu tego nie kwestionował, bo też nie było podstaw sądzić, że jest inaczej. Tym bardziej, że postać z obrazu rzeczywiście przypominała Redena, niezwykle zasłużonego dla Górnego Śląska dyrektora Wyższego Urzędu Górniczego we Wrocławiu, a potem ministra w rządzie pruskim. Jego portret

mógł być w budynku zresztą już wcześniej, a po zawierusze wojennej został tylko upisany do katalogu zbiorów gliwickiego muzeum, by uchronić go przed ewentualnym zniszczeniem z rąk ciągłych zmian gospodarzy zabrzańskich obiektu. Reden zresztą do naszego miasta „pasował” – to on przecież ściągnął na te tereny mierniczego górniczego Salomona Isaaca, który odkrył w Zabrzu złoża węgla, on wprowadzał potem innowacje wydobywcze i metalurgiczne, zdobywał maszyny parowe i fachowców od przemysłu i w końcu także projektował Główną Kluczową Sztolnię Dziedziczną do odwodnienia kopalni i transportu węgla. Tyle, że gdy przystąpiono do generalnego remontu całego obiektu i sali witrażowej, w trakcie porządkowania zbiorów okazało się, że na portrecie jest jednak ktoś zupełnie inny...

Gdy muzealnicy w Gliwicach otrzymali na powrót oryginał (kopia zdobiąca tzw. salę uczo-

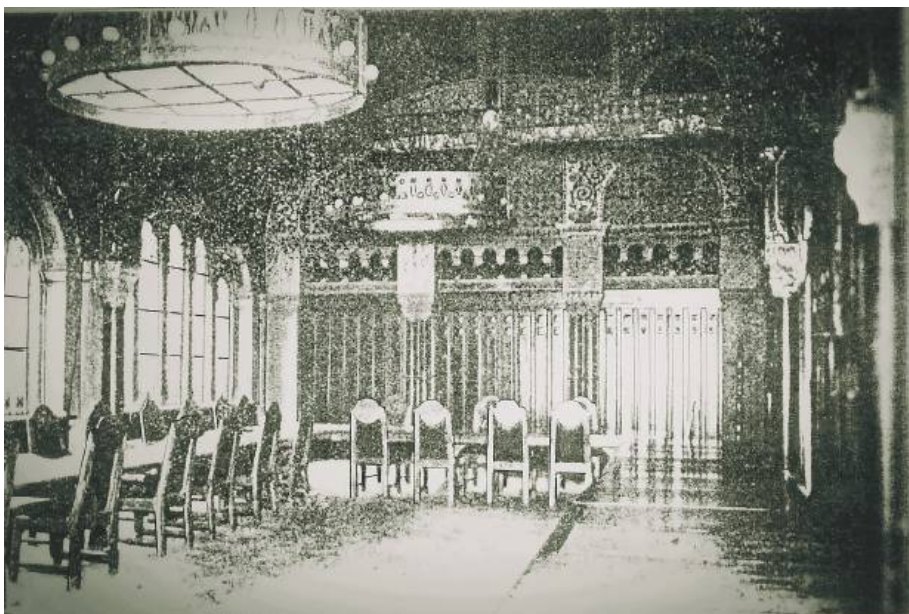


nych zabrzańskich muzeum po zdemontowaniu na czas remontu pozostała w Zabrzu) i dokładnie go obejrżeli, stwierdzili, że chyba rzeczywiście nie widnieje na nim Reden, bo nie zgadza się herb, a i górnicze insygnia raczej nie są z Górnego Śląska. Zwrócono się o opinię do fachowca od heraldyki i dziejów śląskiej szlachty – Arkadiusza Kuzio-Podruckiego, a ten jednoznacznie orzekł, że heraldyka wskazuje, że na obrazie widnieje hrabia Karol Ignacy von Clary und Aldringen.

Ród ten pochodził z Włoch, potem osiadł w Czechach, spokrewniony był ze znaną rodziną Schaffgotsch, do której to weszła z olbrzymim majątkiem słynna Joanna Gryzik, podopieczna Karola Goduli. Karol Ignacy był niezwykle wpływową postacią, ale przede wszystkim właśnie w Czechach, gdzie był m.in. dyrektorem mennicy, członkiem komisji bezpieczeństwa i policji w Pradze. Piastował także funkcje królewskiego namiestnika,

komisarza wojennego cesarskiej armii w Czechach, a także cesarskiego podskarbiego. Miał tytuł Pana na Jetrichovicach ze słynnym zamkiem na skale w Falkenstein. Jak jego portret z górniczymi symbolami znalazł się w Zabrzu? Może przez pomyłkę?

Karol Ignacy, a nie Friedrich Wilhelm wrócił już na swoje eksponowane miejsce w sali witrażowej po jej renowacji. Ta odkryła podczas prac nie tylko zagadkę sportretowanej postaci, ale w ogóle całe swoje piękno. Część charakterystycznej – malowanej na drewnie – skandynawskiej (typowej dla geometrycznych wzorów stosowanych przez wikingów) ornamentyki, odtwarzano z kilku zachowanych starych czarno-białych zdjęć bądź kopiując te zastane oraz „wydobyte” po zdjęciu wielu drewnianych nieoryginalnych elementów. Niezwykle żmudnej pracy konserwatorskiej podjęła się ceniona pracownia Art-Reno Rajnolda Smolorza z Zabrze (wcześniej robiła także m.in. renowację stolarki Galerii Cafe Silesia Muzeum Miejskiego). Efekt jest piorunujący – takiej drugiej pięknej sali w tym charakterze nie ma chyba w całym kraju. Smolorz za rewelacyjnie wykonaną rekonstrukcję otrzymał tegoroczną nagrodę prezydenta Zabrze w dziedzinie kultury. A cała rewitalizacja Muzeum Górnictwa Węglowego, ale ze szczególnym uwzględnieniem sali witrażowej, zdobyła nagrodę Marszałka Województwa Śląskiego jako wydarzenie muzealne roku 2021 (na konkursu wpłynęło 35 zgłoszeń z 15 placówek). Metamorfoza całego gmachu kosztowała w sumie 34,2 mln zł, z czego 23,7 mln Zabrze pozyskało z funduszy Unii Europejskiej. Teraz na parterze jest tam czynna pierwsza po renowacji obiektu wystawa: ekspozycja dzieł Rafała Olbińskiego (patrz str. 10). (jl)



Napierała, a teraz Strzałkowski i Pilichowska, czyli wychowankowie chóru i szkoły muzycznej podbijają estrady

Śpiewające Zabrze

Na początku października na gali z okazji 100-lecia nadania Zabrzu praw miejskich w Domu Muzyki i Tańca – u boku gwiazdy wieczoru Jose Carrerasa – wystąpił znakomity młody polski tenor z Zabrze, Stanisław Napierała. Swoją przygodę wokalną zaczął od chóru Resonans con tutti, a potem (w latach 2014–2019) kształcił się pod kierunkiem Małgorzaty Strąg w Państwowej Szkole Muzycznej w Zabrzu. Już jako student katowickiej Akademii Muzycznej zdobył wiele laureatów na międzynarodowych konkursach, brał udział w koncertach oraz programach i spektaklach, pobierał także naukę w Wiedniu. A w międzyczasie w Zabrzu wyrosła mu konkurencja, w osobach dwojga kolejnych wychowanków tego samego nauczyciela...

Podobnie jak Napierała, Maciej Strzałkowski śpiewał w Resonansie con tutti. Wcześniej „otarł” się jeszcze o chór chłopięcy prowadzony przez księdza Piotra Klemensa, proboszcza parafii św. Teresy w Mikulczycach. – Przez wiele lat byłem także psalterystą (głównie śpiewał podczas liturgii psalmy) w kościele Niepokalanego



Serca Najświętszej Marii przy klasztorze franciszkanów. A potem kolejną rzecz – choć głównie za namową państwa Gałgzków prowadzących Resonans – trafiłem do szkoły muzycznej. Póki nie zacząłem startować z sukcesami w konkursach wokalnych, śpiew traktowałem jako pasję, hobby. Uczyłem się w III LO, gdzie występowałem w kabarecie i też śpiewałem. Nie czuję jednak, aby estrada to było moje miejsce pracy i główny pomysł na życie. Ale kto wie, może zrewiduję to nastawienie? Póki co studiuje na trzecim roku



na politechnice automatykę i robotykę. Jeśli będzie mnie stać czasowo, to może równoległe podejmę studia na Akademii Muzycznej. Na niedawnym ogólnopolskim festiwalu wokalnym im. Marii Stankowej w Olsztynie, Strzałkowski otrzymał Grand Prix, a na krajowym konkursie wokalnym im. Krystyny Jamroz dla uczniów szkół muzycznych II stopnia w Kielcach, oprócz Grand Prix, zdobył także nagrody specjalne dla najlepszego tenora i za najlepsze wykonanie utworu kompozytora polskiego.

Bardzo poważnie o kształceniu muzycznym i ewentualnej wokalne kariery myśli natomiast Oliwia Pilichowska. Kształciła się w I LO w Zabrzu, teraz pobiera naukę w szkole muzycznej i przystąpi do egzaminów wstępnych na kilka muzycznych uczelni. – Od zawsze chciałam grać na fortepianie, ale gdy się zdecydowałam na szkołę muzyczną okazało się, że jestem za... stara – uśmiecha się. – Przyjęto mnie jednak na gitarę, ale ten instrument mi „nie leżał”. A ciągle sobie z tą gitarą nuciłam, a potem śpiewałam. Zaproponowano mi zatem przenosiny do klasy wokalne. Nauczyciele wiedzieli co robią, bo to jest właśnie to!

Na wspomnianym już konkursie w Olsztynie Pilichowska zdobyła drugie miejsce, podobny sukces odniosła w Kielcach, a wcześniej z konkursu we Wrocławiu przywiozła wyróżnienie. Uwielbia romantyczny repertuar (nie czuje zupełnie baroku i muzyki dawnej) oraz „większe i mocniejsze śpiewanie”. Ma ku temu szczególne predyspozycje i talent, co potwierdza także akompaniorka obu młodych zabrzańskich wokalistów – pianistka Halina Mansarlińska. – Świetnie się z tą dwójką współpracuje. Jeszcze o nich usłyszymy wiele dobrego! (kub)

Pomagają innym i sobie

Ciągle aktywni

Stowarzyszenie Pogodni i Aktywni obchodzi 5-lecie, choć tak naprawdę przez pierwsze dwa lata działało jako nieformalna grupa, a zarejestrowane zostało „dopiero” w marcu 2017 roku. Misją zapisaną w statucie organizacji jest „zainteresowanie osób w średnim i starszym wieku z problematyką dotyczącą miejsca seniora we współczesnym społeczeństwie obywatelskim, zarówno w Polsce, jak i Unii Europejskiej oraz mobilizacji osób starszych do konstruktywnego włączania się w podejmowanie różnych inicjatyw społecznych i realizowania ich.” – **Udzielamy się społecznie, artystycznie, turystycznie. Pomagamy innym, wspieramy się i przede wszystkim spełniamy się na wielu płaszczyznach** – mówi prezes Renata Krajewska.

Urodzinowa uroczystość – z koncertem uczniów zabrzańskiej szkoły muzycznej oraz m.in. wystawą własnych wyrobów rękodzielni i obrazów oraz oczywiście tortem – sięgnęła w ubiegłym tygodniu do Miejskiego Ośrodka Kultury Guido rzesze przyjaciół stowarzyszenia. Samych zaś uczestników wszelakich jej warsztatów i zajęć było z setkę! – *I ciągle nas przybywa* – cieszy się Krajewska. – *Świadczą to o tym, że mamy wielu aktywnych zabrzeńczyków w wieku emerytalnym, którym potrzebna była taka organizacja. U nas każdy znajdzie dla siebie pole do popisu.*

Stowarzyszenie ostatnimi czasy najbardziej znane jest z wycieczek i wyjazdów krajoznawczych, literackiego klubu dyskusyjnego prowadzonego przez Miejską Bibliotekę Publiczną, zajęć gimnastycznych i prozdrowotnych akcji, wyrobów rękodzielniczych, współpracy plastycznej i ekologicznej z Miejskim Ogrodem Botanicznym oraz warsztatów plastycznych. Te zajęcia odbywają się cyklicznie i grupowo, w ramach różnych projektów, na które Stowarzyszenie zdobywa pieniądze z różnych źródeł. W tym roku np. odbyły się

takie cykle jak np. *Czy dobrze znasz swoje miasto* oraz *W pełni życia – inkluzja społeczna seniorów*. To były nie tylko wykłady oraz quizy o mieście, ale także warsztaty malarskie prowadzone przez artystę-plastyka Krzysztofa Rumina, które zaowocowały wystawą *Co mi w duszy gra* w Muzeum Miejskim. Jak się okazało artystkom-seniorom „gra” nie tylko miasto, ale także miejscowa przyroda, a nawet fantazyjne zwierzęta. Część tej ekspozycji prezentowana była wraz ciekawymi wyrobami ze sznurka podczas urodzinowej fety



w MOK, a jeden z obrazów Heleny Mycz (patrz powyżej) powędrował jako prezent dla władz miasta, silnie wspierającego Stowarzyszenie.

Zarząd Pogodni i Aktywnych tworzą osoby działające wcześniej na rzecz niepełnosprawnych intelektualnie i ich rodzin. Mają duże doświadczenie w zarządzaniu organizacją pozarządową oraz realizacją projektów, stąd udaje im się realizować różne pomysły. A urzędują w Centrum Organizacji Pozarządowych (Zabrze, ul. Brodzińskiego 4, tel. 32 271-04-74, e-mail: pogodni_aktywni@onet.pl). (jl)

Wygraj, czytaj

Powrót komisarza

Poznań, rok 1934. W tajemniczych okolicznościach ginie dawny towarzysz broni Zbigniewa Kaczmarka.



Komisarz nie wie, że to dopiero początek serii brutalnych zbrodni, której ofiarami są osoby z dawnego otoczenia policjanta. Czy coś zagrozi także jemu? Śledztwo przeradza się w wyścig z czasem, w którym Kaczmarkowi sekunduje aspirantka z Warszawy. Co oznaczają tajemnicze broszki, które morderca podzuca swoim ofiarom? Czy to możliwe, że za zabójstwami stoi kobieta? Duet śledczy musi znaleźć mordercę, zanim ten zdąży zrealizować swój plan.

Kryminał wydawnictwa Znak można zdobyć w naszej redakcji za darmo. Wystarczy do nas napisać e-maila (promocja@gloszabrza.pl) z dopiskiem *kaczmarek* i liczyć na szczęście w losowaniu (laureata o wygranej powiadomimy listem zwrotnym). (k)

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56,
32 271-54-93

2 i 6 grudnia (godz. 9 i 11.30), 3– 4 grudnia (godz. 17) i 7 grudnia (godz. 9) – Justyna Bednarek *Niesamowite przygody skarpetek* (bajka). Gdzie znikają wrzucone do pralki skarpetki? Bo jest faktem, że znikają, skoro wsadzamy je parami, a wyjmujemy jedną. I właśnie tak dzieje się w domu Małej Be. Otóż zaginione skarpetki ruszają w świat, robią zawrotne kariery i mają niezwykle przygody: zostają gwiazdami filmowymi, detektywami, mysimi mamami albo po prostu uszczelniają wronie gniazdo; 2– 3 grudnia (godz. 19) – Szymon Turkiewicz *Stosunki prawne* (komedia); 9 grudnia (godz. 18) i 10 grudnia (godz. 17) – Charles Dickens *Scrooge. Opowieść wigilijna* (widowisko teatralne dla całych rodzin).

CK WIATRAK
Zabrze, ul. Wolności 395
tel. 32 458-70-89

2 grudnia (godz. 20) – Mesajah; 3 grudnia (godz. 19.30) – Orgasmatron, Alcoholica, 4 Szmerzy; 4 grudnia (godz. 19) – Sorry Boys; 9 grudnia (godz. 20) – Lej Mi Pół.

DOM MUZYKI i TAŃCA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 32 271-56-41

2 grudnia (godz. 19) – *Forever Tango* (widowisko taneczne z Argentyny);



3 grudnia (godz. 19) – Original Enigma Voices; 6 grudnia (godz. 17) – *Ho, ho, ho. Mikołaj show*; 7 grudnia (godz. 19) – *Kobieta idealna* (komedia pomyłek); 8 grudnia (godz. 19) – Ania Karwan – trasa koncertowa *Swobodnie*; 9 grudnia (godz. 19) – koncert świąteczny Golec uOrkiestra.

FILHARMONIA ZABRZAŃSKA
Zabrze, ul. Park Hutniczy 7
tel. 32 271-47-17

6 grudnia (godz. 17) – *Koncert Mikołajkowy*: muzyka filmowa, świąteczna i kolędy. Orkiestrą symfoniczną Filharmonii Zabrzeńskiej dyrygować będzie Sławomir Chrzanowski, na scenie pojawi się też św. Mikołaj.

MUZEUM MIEJSKIE
GALERIA CAFE SILESIA
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

WYSTAWA: *Opowiem Wam o Zabrzu* (historia miasta, głównie od 1922 roku; po ekspozycji „wędrujemy” z Antonim Rollnikiem – górnikiem, społecznikiem i urzędnikiem).

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

2 grudnia (godz. 17) – I Festiwal Kultury Ormiańskiej: m.in. koncert Sargisa Davtyana z zespołem Armenian Folk Project oraz grupy HabiArJan; 15 grudnia (godz. 19) – *Teatr Piasku Tetyany Galicyny* (w bożonarodzeniowym programie malowanie piaskiem połączone zostanie z koncertem kołęd wykonanych m.in. na harfie).

WYSTAWA: prace 25. Międzynarodowego Festiwalu Rysowania, który odbył się wiosną w Zabrzu pod hasłem *100 odieni Zabrze*.

WIEŻA CIŚNIEN
Zabrze, ul. Zamoyskiego 2
tel. 32 630-30-91 wew. 88-88,
32 271-40-77

WYSTAWA: *Carboneum* (centrum wiedzy o węglu – do końca roku zwiedzanie za darmo, w poniedziałki obiekt zamknięty). Kawiarnia na szczycie czynna w godz. 10–22.

DZIELNICOWY OŚRODEK
KULTURY BISKUPICE
Zabrze, ul. Kossaka 23
tel. 32 27 -73-38

2 grudnia (godz. 17) – *100 portretów na 100 lat Zabrze* (otwarcie wystawy fotografii zwykłych mieszkańców miasta Marty Grochowskiej).

KĄPIELISKO LEŚNE
Zabrze, ul. Srebrna 10
tel. 32 276-17-43

WYSTAWA: *Park Miliona Światel* (bajkowa kraina Królowej Śniegu z instalacjami świetlnymi oraz kolejką, zjeżdżalnią i labiryntem – czynna w godz. 16– 21).

ZABYTKOWA KOPALNIA
WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

Czynny jest Poziom 320, czyli wyrobiska usytuowane 320 metrów pod ziemią. Do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnictwa i ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się dzięki jedynej na świecie podwieszanej kolejce elektrycznej, zjazd windą, a więc górniczą *szolą*. Konieczna jest rezerwacja miejsc!

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Miarki 8
oraz ul. Mochnickiego 12
tel. 32 271-40-77

Czynna jest m.in. największa atrakcja – Podziemna Trasa Wodna. To najdłuższa tego typu trasa w górnictwie węglowym. Turystów czeka przygoda pod ulicami miasta, w XIX-wiecznej Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej. Fragment wyrobisk przebywa się tu pieszo, a 1100 metrów łodziami. Konieczna jest rezerwacja miejsc!

Na miejscu także naziemny sektor dla dzieci z licznymi urządzeniami m.in. do przeprowadzania doświadczeń – Strefa 12C.

MUZEUM GÓRNICZWA WĘGLOWEGO
Zabrze, ul. 3 Maja 19,
tel. 32 630 30 91



WYSTAWA (do 6 grudnia wstęp wolny): *Warszawa – Nowy Jork* – twórczość Rafała Olbińskiego. To jeden z najważniejszych i najbardziej rozpoznawalnych w kraju i za granicą polskich artystów współczesnych. Jest laureatem tzw. Międzynarodowego Oskara za najbardziej niezapomniany plakat na świecie w konkursie Prix Savignac w Paryżu oraz pierwszej nagrody w konkursie Instytutu Praw Człowieka w Strasburgu. W sumie zgromadził ponad 100 nagród! Prezentacja obejmuje ponad 180 jego najbardziej rozpoznawalnych dzieł, wśród których większość to projekty okładek i ilustracji do czasopism oraz plakaty teatralne i operowe. Oprócz nich zobaczyć można również plakaty promujące Nowy Jork, a także... Zabrze. Dzięki specjalnej strefie audio są dostępne również jego inne wielowymiarowe dzieła.

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Wolności 408
tel. 32 271-40-77

2– 4 grudnia – jarmark *BarbórkoweLOVE* (patrz rubryka *Tego nie możesz przegapić*)

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

6 grudnia (godz. 10 i 17) – *Kto ukradł ducha świat* (familijna komedia kryminalna stowarzyszenia MusicALL, w reżyserii Bartosza Banasika i Darii Resztak); 12 grudnia (godz. 18) – *Heksy z hołdy* – komedia po śląsku Zbigniewa Stryja. Belzebub, Pan czarcich czeluści pod Fryncitą, wyznacza swoim podwładnym nowe zadanie do wykonania. Czego będą musieli dokonać Diabeł i Dioblica? Jakże mają pomysły na osiągnięcie wyznaczonego celu? Czy tytułowe Heksy okażą się wsparciem?

WYSTAWA (Galeria Fryna) najlepsze zdjęcia Konkursu Fotografii Górskiej *Lawiny* 2022.

CENTRUM USŁUG
SPOŁECZNYCH
ul. Stalmacha 7
tel. 32 630-37-00

2 grudnia (godz. 15) – *Jarmark Adwentowy na Zandce*.

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

WYSTAWY: *Rudzka Jesień* (pokłosie tradycyjnego plastycznego konkursu dla artystów nieprofesjonalnych); *Czas to pieniądź. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej* (multimedialna ekspozycja, bogata także w tradycyjne zbiory).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 19
Zabrze, ul. Sobieskiego 31
tel. 32 271-30-80

WYSTAWA: *Świat, poema nawiązane Czesława Miłosza* (wiersze noblisty wkomponowane w zdjęcia stolicy z czasu Powstania Warszawskiego – część druga ekspozycji do obejrzenia w filii nr 20 przy pl. Warszawskim 1, a trzecia w filii nr 14 przy ul. de Gaulle'a 81).

FORTEPIANARIUM
Demex, Zabrze, ul. Hagera 41
tel. 32 271-24-49

4 grudnia (godz. 17) – *Five o'clock*: barokowe tria Albinoniego i Telemana (na m.in. zabytkowych instrumentach zagrają Olena Kholodkova, Natalia Kierakowicz, Elżbieta Ziarnik, Rodrigo Barata, Agata Sanchez i Karina Krychun).

DOM KULTURY
BIELSZOWICE
Ruda Śląska, ul. Kokota 170
tel. 32 240-21-25

6 grudnia (godz. 16 i 18) – *Pingwiny z zimowej krainy* (spektakl dla dzieci); 10 grudnia (godz. 16) – koncert Zespołu Akordeonistów im. Huloka z okazji 75-lecia grupy (gościem będzie trio harmonijek ustnych Con Brio); 11 grudnia (godz. 18) – Raz Dwa Trzy (koncert z okazji 30-lecia zespołu).

I LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
Zabrze, ul. Wolności 323,
tel. 32 370-13-72

WYSTAWA: *Zabrze oczami młodych* (ekspozycja fotograficzna).

BORÓWKA MUSIC
Zabrze,
tel. 509 368-125, 605 926-808

4 grudnia (godz. 19) – Maks Łapiński – koncert akustyczny w mieszkaniu prywatnym (Wejściówka kosztuje „co łaska”, Rezerwacja e-mailowo borowkamusic.promocja@gmail.com). Artysta jest zarówno wykonawcą (gra na gitarze, pianinie i śpiewa), jak i autorem tekstów i muzyki. Za piosenkę *Lew* Zdobyl Grand Prix na międzynarodowym festiwalu Carpathia Festival.

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ

Miłosna barbórka

W strefie Carnall Sztolnia Królowa Luiza (Zabrze, ul. Wolności 408) po raz kolejny odbędzie się trzydniowy jarmark *BarbórkoweLOVE*. Już na pierwszym koncercie będzie niezwykle atrakcyjnie – zagra Organek (na zdjęciu)!

Impreza rusza 2 grudnia o godz. 16 kiermaszem świątecznym i warsztatami dla dzieci. Będzie m.in. malowanie bombek i jedzenie z foodtrucków. O godz. 18.30 wystąpi Monika Brodka, a po niej wspomniany Organek. 3 grudnia w planie jest nauka gry na trąbce, tworzenie kartek świątecznych, rzeźbienie w lodzie, szycie ekotoreb, a nawet malowanie węglem (na te zajęcia obowiązują zapisy – tel 728 406-105). Wieczorem zaś koncerty – o godz. 18.30 Dagadana, a potem Bryska. A w niedzielę (4 grudnia) do bogatego programu warsztatów dojdą jeszcze zajęcia z sitodruku oraz wyrób kosmetyków z węgla. Od południa rozbrzmiewać będzie muzyka w wykonaniu Bytomskiego Kolektynu Śpiewaczego i orkiestr górniczych. O godz. 15 wystąpi Kapela Maliszów, a po niej rozpocznie się regionalna biesiada. Wstęp wolny! (I)



na ekranach HITY TYGODNIA

2 grudnia (piątek), godz. 20.00

Miszmasz, czyli Kogel Mogel 3 komedia

polsat



Kasia Zawada wciąż mieszka we wsi Brzózki. Jest dyrektorką miejscowej szkoły podstawowej. Musi radzić sobie z zalotami sołtysa, Staszka Kolasy. Syn Kasi, Marcin, który do tej pory mieszkał za granicą z ojcem, niespodziewanie wraca do Polski. Od razu wpada w kłopoty i musi opuścić rodzinną wieś. Wyjeżdża do stolicy. Tymczasem w rodzinie Wolańskich wybucha kryzys. Barbara Wolańska, celebrytka i znana seksrenerka, wydaje bardzo kontrowersyjną książkę. Niezadowoleni bliscy Barbary uciekają z domu.

2 grudnia (piątek), godz. 22.50 **Conan Barbarzyńca** film przygodowy



TVP 1

Conan od najmłodszych lat zapowiadał się na niezrównanego wojownika. Osada, w której się wychował, została zaatakowana przez grupę bezwzględnych siepaczy pod wodzą potężnego czarnoksiężnika Khalara Zyma. Tylko Conan uszedł z życiem. Po latach mężczyzna postanawia zemścić się na potężnym Zymie. Okazuje się, że jego działania wpłyną na losy świata.

3 grudnia (sobota), godz. 22.05

Kod da Vinci thriller

polsat



W Luwrze zostaje zamordowany kustosz Jacques Saunière. Sprowadzony z Harvardu profesor Robert Langdon, światowej sławy historyk i badacz symboli, ma pomóc policji w rozszyfrowaniu zagadkowych śladów znalezionych na miejscu zbrodni. Uczony, który sam wkrótce staje się podejrzanym, odkrywa, że Saunière był członkiem tajnego bractwa, a jego śmierć ma prawdopodobnie związek z tajemnicą sięgającą początków chrześcijaństwa. Langdonowi pomaga w śledztwie wnuczka zamordowanego, kryptolog Sophie Neveu.

3 grudnia (sobota) godz. 22.50

Władcy umysłów thriller

tvn

Nowy Jork. Młody i ambitny polityk David Norris szybko pnie się po szczeblach kariery. Mężczyzna startuje w wyborach do Senatu. W wieczór wyborczy poznaje tancerkę Elise Sellas. Kilka dni później znowu spotyka ją w autobusie. Zauroczona dziewczyna daje mu numer telefonu. Wydaje się, że jest to piękny początek romansu.



3 grudnia (sobota), godz. 22.50 **Skyfall** thriller



TVP 1

Lojalność agenta 007 wobec M (Judi Dench) zostaje wystawiona na ciężką próbę, kiedy na światło dzienne wychodzą niewygodne fakty z jej przeszłości. Agent 007 (Daniel Craig) musi odnaleźć i zneutralizować człowieka, który stanowi coraz większe zagrożenie bez względu na związane z tym koszty.

4 grudnia (niedziela), godz. 22.50

Wszystkie pieniądze świata dramat

TVP 2



Zamożny Jean Paul Getty jest uważany za tyrana i dusigrosza. Grupa przestępców pragnie skorzastać z jego bogactwa. Nieznani sprawcy porwają ukochanego wnuka Getty'ego i żądają wielomilionowego okupu za jego uwolnienie. Getty odmawia wypłacenia pieniędzy. Zrozpaczona matka porwanego, Gail, gotowa jest posunąć się do najbardziej desperackich czynów, aby wymusić na teściu zmianę decyzji. Czas mija, a zniecierpliwieni porwacze wykazują się coraz większą brutalnością. Wtedy pewien mężczyzna proponuje Gail pomoc.

WAŻNE TELEFONY

112 – alarmowy, 986 – straż miejska, 992 – pogotowie gazowe, 993 – pogotowie ciepłownicze, 991 – pogotowie energetyczne, 994 – pogotowie wod. kan.

Rejonowy, 32 271 32 91 – Prokuratura Rejonowa, 32 277 76 00 – Urząd Skarbowy, 32 277 90 00 – Powiatowy Urząd Pracy.

RUDA ŚLĄSKA: 32 248 60 57 – pogotowie ratunkowe, 32 244 70 60 – straż pożarna, 47 854 12 55 – policja, 32 342 30 60 – straż miejska, 32 342 42 00 – pogotowie wod-kan., 32 398 50 00 – pogotowie gazowe, 32 344 78 23 – pogotowie ciepłownicze, 32 244 90 00 – Urząd Miasta, 32 788 15 20 – Prokuratura Rejonowa, 32 43 81 105 – Sąd Rejonowy, 32 771 59 00 – Powiatowy Urząd Pracy, 32 342 04 00 – Urząd Skarbowy.

O G Ł O S Z E N I E



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

wykaz nr 19/U-GMZ/2022

nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do oddania w użyczenie, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0>

w menu przedmiotowym: wykazy nieruchomości – użyczenie.

NIERUCHOMOŚCI

Kupimy: dom / mieszkanie / kamienice, udziały w nieruchomościach, z dożywociem lub służebnością, skomplikowany stan prawny, spadkowe, spółdzielcze lokatorskie, zadłużone, z komornikiem i inne.
736-083-054

NAUKA/PRACA

MATEMATYKA. 510-344-894

PRZYJMĘ brygadzystę- majstra.
Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ emeryta do pracy. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ pracownika na produkcję. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ ślusarza spawacza.
Tel. 697-361-628

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

RTV -naprawy domowe. 605-285-957

NAPRAWA lodówek. Tanio. 32/273-46-02, 607-25-66-15

POŻYCZKI-SZYBKO Z KOMORNIKIEM 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANCE Sp. z o.o.

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych, remonty. 607-219-491

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO-LAND SKUP SAMOCHODÓW
601-480-570,
32/249-52-10

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

AUTO- SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok



www.pietrek.pl

ZABRZE ul. Roosevelta 65 tel. 32 276 31 96	GLIWICE ul. Odrowążów 118 tel. 32 230 40 40	CAŁODOBOWO tel. 602 32 72 96
---	--	--



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 został wywieszony wykaz nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców stanowiące załączniki do Zarządzenia Prezydenta Miasta Zabrze nr: 1086/ON/2022

Wykaz wywieszony jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:
<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/300>
w menu przedmiotowym: wykazy nieruchomości - zbycie.

IBPC rekomendacja Instytutu Branży Pogrzebowej i Cmentarnej

MPGK Zabrze
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

24h/7 ☎ **32 271 38 23, 508 970 425**

- chłodnia i kaplica
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- opieka nad grobami
- międzynarodowy transport zwłok
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy
- bezgotówkowa org. pogrzebów



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

ogłasza

II ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Zabrze (wyciąg z ogłoszenia)

Oznaczenie nieruchomości według danych z ewidencji gruntów i księgi wieczystej:

Nieruchomość stanowi własność Gminy Miejskiej Zabrze i obejmuje działkę 1384/34 o pow. 1412 m², użytek Bi, zapisaną w księdze wieczystej nr GL1Z/00013234/6, położoną w Zabrzu przy ul. Adama Napieralskiego, obręb: Zaborze; 0011.

Opis nieruchomości:

Nieruchomość jest niezabudowana, o nieregularnym kształcie zbliżonym do trójkąta, teren płaski, znacznie pochylony, porośnięty zielenią nieurządzoną. Przed przystąpieniem do przetargu uczestnik zobowiązany jest zapoznać się ze stanem nieruchomości w terenie. Nabywca przejmuje nieruchomość w stanie istniejącym.

Cena wywoławcza nieruchomości:

Cena wywoławcza nieruchomości została ustalona na kwotę **170 000,00 zł**.

Do wylicytowanej ceny sprzedaży zostanie doliczony podatek VAT według stawki obowiązującej na dzień wplaty.

Osoba, która wygra przetarg, zobowiązana będzie do zapłaty wylicytowanej ceny sprzedaży wraz z należnym podatkiem VAT, w całości, przed zawarciem umowy przenoszącej prawo własności.

Termin i miejsce przetargu:

Przetarg odbędzie się **26 stycznia 2023 r. o godzinie 9⁰⁰** w sali 207 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wadium:

Wadium w wysokości **34 000,00 zł** należy wnieść w pieniądzu, dokonując przelewu na konto depozytowe Miasta Zabrze w ING Banku Śląskim nr 25 1050 1230 1000 0023 5387 1185 **do 19 stycznia 2023 r.**



Za termin wniesienia wadium uważa się dzień jego wpływu na wskazane wyżej konto.

UWAGA ! W tytule przelewu należy wpisać oznaczenie nieruchomości, której dotyczy wadium oraz imię i nazwisko (lub nazwę w przypadku spółek) uczestnika/ uczestników przetargu. W przetargu może brać udział wyłącznie osoba wskazana w opisie przelewu lub jej pełnomocnik ze stosownym pełnomocnictwem lub osoba reprezentująca firmę.

Warunki uczestnictwa w przetargu:

Przed otwarciem przetargu, uczestnik przetargu winien przedstawić komisji przetargowej:

- dokument tożsamości,
- pełnomocnictwo, w przypadku pełnomocnika,
- aktualny odpis z właściwego rejestru dla podmiotu podlegającego wpisowi.

Jeżeli osoba, ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości w miejscu i w terminie podanych przez organizatora przetargu, Prezydent Miasta Zabrze może od-

stąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Dodatkowe informacje:

Koszty związane z nabyciem praw do nieruchomości oraz ujawnieniem tych praw w księdze wieczystej ponosi nabywca.

Nieruchomość została przeznaczona do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego zarządzeniem Prezydenta Miasta Zabrze nr 397/ON/2022 z dnia 2 maja 2022 r.

Komisja przetargowa przeprowadzi przetarg zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (tekst jednolity Dz. U. z 2021 r. poz. 2213).

Nieruchomość sprzedawana jest na podstawie danych wynikających z ewidencji gruntów. Ewentualne wznowienie i okazanie granic nabywca zleci na własny koszt.

Zbývający nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte nieruchomości, w tym także za nieujawnione w Miejskim Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, przebieg podziemnych mediów, ani żadne inne wady które nie są znane sprzedającemu w dniu zbycia nieruchomości.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Zabrzu na IV piętrze budynku przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 oraz opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrzu www.miastozabrze.pl w zakładce „Miasto” – „Urząd Miejski” – „Obwieszczenia i informacje” i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.bip.miastozabrze.pl w zakładce „Przetargi na nieruchomości”.

Szczegółowych informacji na temat przedmiotowej nieruchomości oraz przetargu udziela się w pok. 409 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7, tel. 32 37 33 477.

Kryzys energetyczny i finansowy nie omija zabrzańskiego schroniska

Czym ogrzeją zwierzaki?

To może być najtrudniejsza zima w ponad dwudziestoletniej historii schroniska dla bezdomnych zwierząt Psitul mnie w Zabrzu. W dobie kryzysu grzewczego i energetycznego nadchodząca pora roku będzie dużym wyzwaniem dla organizatora placówki – Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami i jego pracowników oraz wolontariuszy. – Nasza placówka jest ogrzewana węglem, który na przestrzeni ostatniego roku podrożał niemal trzykrotnie. W sezonie grzewczym w zależności od intensywności zimy zużywamy około 40 ton kruszcu – mówi Sandra Chylińska, kierownik Psitula.

Ze względu na rosnące koszty opalu ogłoszono zbiórkę „Podziel się ciepłem, zbiórka na ogrzanie schroniska” na serwisie zrzutka.pl: „Koszty ogrzania schroniska wzrosły ponad trzykrotnie. Jest to dla nas prawdziwa katastrofa finansowa, jednak wybór mamy bardzo prosty: zdobędziemy dodatkowe pieniądze na ogrzewanie lub nasze zwierzaki będą mieszkaly w zimnych boksach. I o ile dorosłe zwierzaki jakoś sobie radzą to już malutkie kocięta, które cały czas chorują i potrzebują wyjątkowej opieki, wymagają działającego ogrzewania” – czytamy w uzasadnieniu akcji. Można się z niej dowiedzieć, że w porównaniu do roku poprzedniego, prognozowane koszty ogrzewania będą wyższe aż o 44 tysiące złotych! – Jesteśmy również w trakcie pozyskiwania dodatku dla podmiotów nie będących gospodarstwami z tytułu wykorzystywania niektórych źródeł ciepła – mówi Danuta Mikusz-Oslislo, prezes zabrzańskiego TOZu. – Jednak sama możliwość uzyskania dodatku jest od niedawna, a my ze względu na zawilgocenie naszego schroniska, sezon grzewczy musieliśmy rozpocząć znacznie wcześniej.

Duży ból głowy wśród zarządzających schroniskiem wywołuje również fakt, że część pomieszczeń jest



ogrzewana wyłącznie elektrycznie ze względu na brak odpowiedniej infrastruktury, a sam obiekt zawsze był wyjątkowo drogi w utrzymaniu. Nadto, w związku z rosnącą bezdomnością kotów, w placówce zostały dostawione jako tymczasowe kociarnie specjalne kontenery, które też trzeba ogrzać. – Niestety, w obecnej sytuacji nie mamy już na czym oszczędzać. W związku z budową nowego schroniska, stary obiekt wkrótce przestanie być użytkowany. A to oznacza, że musimy przetrwać naszą ostatnią zimę bez ponoszenia niepotrzebnych kosztów napraw infrastruktury – mówi Danuta Mikusz-Oslislo – Nie możemy również sobie pozwolić na zmianę organizacji pracy, ponieważ zwierzęta w schronisku przebywają cały czas, a zmiany godzin otwarcia biura ograniczyłyby dostępność dla osób zainteresowanych adopcją. Tak naprawdę nie mamy już żadnych opcji ograniczania kosztów, bez wyraźnego ubytku w opiece nad zwierzętami. Od lat

każdą złotówkę obracamy wielokrotnie przed jej wydaniem – zapewnia.

Kolejnym wyzwaniem jest również ogólna drożyzna. Już w 2021 roku karma dla zwierząt była najszybciej drożącym produktem i ten trend utrzymał się również w tym roku. Dla przeciętnego konsumenta te wzrosty cen mogą nie być aż tak mocno odczuwalne, jednakże w zabrzańskim schronisku pod opieką jest ponad 500 zwierząt rocznie i każda podwyżka jest bardzo dotkliwa. W tej chwili w placówce przebywa ponad 150 psów i kotów, które muszą każdego dnia otrzymać jedzenie. Tym najstarszym (i często schorowanym) i najmłodszych należy zapewnić specjalną żywność, zgodną z zaleceniami lekarzy weterynarii. To właśnie ona jest najdroższa i zarazem najpotrzebniejsza.

Każdy kryzys finansowy jest dużym obciążeniem dla społeczeństwa, jednak najszybciej w tego typu sytuacjach cierpią najbardziej

si. W tym przypadku dotyczy to również zwierząt bezdomnych. I tak np. okres zimowy jest trudny dla kotów wolnożyjących, które w tym czasie są szczególnie mocno zależne od swoich karmicieli. Dlatego zabrzański TOZ prowadzi dwa programy (miejski oraz własny) opieki nad kotami żyjącymi na wolności. W ramach tych inicjatyw, zarejestrowany karmiciel mruczków może uzyskać talony na bezpłatną sterylizację i kastrację, a także środki na odpchlenie i karmę. – Wydałiśmy już ponad 250 talonów na zabiegi oraz ponad dwie tony karmy – mówi Aniela Orzołek z biura zabrzańskiego TOZ. – W trakcie zimy jednak tylko dobra wola ludzi z okolic bytowania kotów, może je uchronić przed mrozem.

Dlatego ważnym jest aby nie niszczyć albo nie przestawiać budek dla kotów wolnożyjących. Dla niektórych z nich możliwość schronienia przed zimnem jest „być albo nie być”. (p)

OGŁOSZENIE



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

wykazy nr 44/D-GMZ/2022 i 45/D-GMZ/2022

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej, podane są do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykazy wywieszane są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0>

w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości – dzierżawa.

Szarmar poleca się adopcji



To ja, Szarmar. Jestem psiakiem w sile wieku, który na początku znajomości z człowiekiem bywa dość wystraszony. Do schroniska pierwszy raz trafiłem 18 grudnia 2016 roku. Na nowy dom nie musiałem czekać długo, bo zostałem adoptowany już po miesiącu. Jednak moje szczęście trwało tylko do czerwca 2019 roku, kiedy to moja właścicielka zachorowała i musiałem wrócić do Psitula. Od tego czasu nie dostałem kolejnej szansy, a wciąż na nią czekam. Bardzo lubię chodzić na spacer. Ważna uwaga – jestem również niezwykle tropicielem smaków i nie ukryjesz ich przede mną. W stosunku do innych psów jestem wycofany, ale z dziewczynkami mogę przebywać. Z podstawowych komend to wypracowałem sobie siad. Jestem po zabiegu kastracji. Posiadam wszystkie szczepienia i jestem zaczipowany. Jedynym czego mi brakuje to dom z prawdziwego zdarzenia... Osoby zainteresowane moją adopcją proszone są o kontakt ze schroniskiem „Psitulmnie” w Zabrzu (tel. 32 271 47 97).

W sobotę w zabrzańskej hali Pogoni startują 93. indywidualne mistrzostwa Polski w boksie

Medale czekają

Imprezy takiej rangi dawno w Zabrzu nie było. Mistrzostwa Polski w boksie są organizowane od przedwojnia (1924 rok) i do tej pory tylko dwukrotnie odbywały się w naszym mieście: w 1981 i 1998 roku. Z okazji 100-lecia nadania praw miejskich impreza wraca jednak do nas, a konkretnie jej areną będzie hala Pogoni (ul. Wolności 406), w której staną dwa ringi (osobne do walk kobiet i mężczyzn). Gościem honorowym mistrzostw, które organizują klub Boks Zabrze i Polski Związek Bokserski, przy współpracy z Urzędem Miejskim w Zabrzu – ma być mistrz olimpijski (Montreal 1976), Jerzy Rybicki.



Do rywalizacji planuje przystąpić około 240 sportowców z blisko 90 klubów, przy czym rywalizacja mężczyzn będzie toczyła się w trzynastu kategoriach wagowych, a kobiet w dwunastu – przydzielonych zostanie w sumie 25 kompletów medali (w każdej kategorii: złoty, srebrny i dwa brązowe). O tytuły i nagrody będą walczyć zawodnicy z m.in. Szczecina, Kielc, Warszawy, Białogostku, Wałbrzycha, Wrocławia, Katowic, Knurowa i oczywiście z Zabrza. Nasz klub Boks będzie reprezentowało dwoje pięściarzy: Agnieszka Krzon wystąpi w kategorii 52 kg, a Patryk Zuchowski w wadze do 71 kg.

– Po raz ostatni gościliśmy najlepszych w kraju zawodników 24 lata temu i wtedy sekcja Walki Makoszowy zdobyła 7 medali, przy czym złoto wywalczył Hen-

ryk Zatyka – wspomina Krzysztof Tabak, prezes Boks Zabrze. – Teraz na podobne sukcesy nie możemy liczyć, ale dla miejscowych kibiców występy najlepszych zawodników na pewno będą dużą gratką. Rok 100-lecia nadania praw miejskich Zabrzu był bowiem wymarzoną okazją, aby odnowić tradycję mistrzostw na naszym terenie. Pani prezydent Małgorzata Mańka-Szulik do tego pomysłu odniosła się z dużą przychylnością, władze Polskiego Związku Bokserskiego też były za.

Pierwotnie planowano nawet dla uwypuklenia atrakcyjności naszego miasta, przeniesienie finałowych pojedynków do podziemi kopalni Guido, ale ostatecznie – z powodów organizacyjnych, szczególnie wymogów transmisji telewizyjnej (na żywo finały będzie relacjonował

TVP Sport!) – cała impreza odbędzie się jednak w hali Pogoni. A walki eliminacyjne (trzy rundy po trzy minuty) ruszą już w sobotę (3 grudnia) o godz. 18, a potem będą kontynuowane w niedzielę od godz. 11 i od godz. 17, z kolei na poniedziałek zaplanowano (od godz. 11) ćwierćfinały, a półfinały będą we wtorek od godz. 11 i 17 (kobiety) oraz w środę od godz. 11 (mężczyźni). I wreszcie finały: kobiety będą o złoto walczyły już w środę (7 grudnia, godz. 17.15), a mężczyźni w czwartek (8 grudnia, godz. 16).

Wstęp na imprezę jest bezpłatny, jednak na widowni będzie obowiązywał limit 300 osób. Uroczyste otwarcie mistrzostw – z udziałem władz miasta i Polskiego Związku Bokserskiego – odbędzie się w niedzielę (4 grudnia) o godz. 16.30. (w)

Juniorzy kontra mróz

Na zewnątrz bywa już bardzo mroźno, ale młodzi piłkarze Górnika nadal rozgrywają ligowe mecze: juniorzy młodszy oraz starsi rundę jesienną zakończą bowiem dopiero w najbliższy weekend i jedynie trampkarze zeszli z placu boju. Wszystkim jednak solidarnie w ubiegły weekend nie poszło, każda z naszych drużyn straciła po trzy gole i przegrała wyjazdowe spotkanie. Górnik U-17 stracił też równocześnie miano lidera grupy, a pozycja najstarszej drużyny na szczycie centralnej ligi juniorów też stała się niepewna. Górnik U-15, który zakończył już dwurundową rozgrywkę na czwartym miejscu w grupie, wiosną zagra w grupie finałowej o tytuł mistrza Polski. Poniżej prezentujemy też tabele półmetka III ligi i klasy A, po rozegraniu (wyznaczeniu nowych terminów) spotkań zaległych. (w)

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW Raków Częstochowa – Górnik Zabrze 3-0 (2-0): Malamis (14), Cierpień (31), Siuda (47). Tabela: 1. Górnik 16, 35 (28-14); 2. Lech Poznań 16, 33 (44-23); 3. Raków Częstochowa 16, 32 (34-17). **CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17** Grupa zachodnia: Raków Częstochowa – Górnik Zabrze 3-1 (1-0): Kukulski (2), Szczepaniak (71), Cebula (78) – Matyskiewicz (55). Tabela: 1. Zagłębie Lubin 16, 40 (69-14); 2. Raków Częstochowa 16, 39 (59-17); 3. Górnik 16, 38 (53-22). **CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15** Grupa C: Śląsk Wrocław – Górnik Zabrze 3-0 (0-0): Wąsala (48), Kaszub (66), Siniawski (77). Końcowa tabela poniżej.

III LIGA grupa III

1. Raków II Częstochowa	17	41	12-5- 0	35- 8
2. Polonia Bytom	17	37	12-1- 4	37-16
3. Rekord Bielsko-Biała	17	36	11-3- 3	42-19
4. Ślązka Wrocław	17	32	10-2- 5	42-26
5. Lechia Zielona Góra	16	31	9-4- 3	29-20
6. GÓRNIK II ZABRZE	17	29	9-2- 6	37-30
7. Gwarek Tarnowskie Góry	17	26	7-5- 5	26-23
8. MKS Kluczbork	17	22	6-4- 7	30-26
9. Pniówek Pawłowice	17	22	6-4- 7	32-31
10. Polonia Nysa	17	21	6-3- 8	26-30
11. Carina Gubin	17	21	6-3- 8	18-26
12. KS Stilon Gorzów Wlkp.	17	19	5-4- 8	25-30
13. Warta Gorzów Wlkp.	16	18	4-6- 6	17-28
14. Chrobry II Głogów	17	17	5-2-10	21-28
15. LKS Goczałkowice Zdrój	17	15	3-6- 8	15-27
16. Odra Wodzisław Śląski	17	14	3-5- 9	23-44
17. Miedź II Legnica	17	11	2-5-10	16-34
18. Stal Brzeg	17	11	3-2-12	15-40

Odwolany ze względu na złe warunki atmosferyczne mecz Warta Gorzów Wielkopolski - Lechia Zielona Góra zostanie rozegrany dopiero w 2023 roku

KLASA A ZABRZE

1. MOSiR SPARTA ZABRZE	15	35	11-2- 2	54- 21
2. Tęcza Wielowieś	15	35	11-2- 2	50- 20
3. Ruch Kozłów	15	32	10-2- 3	55- 29
4. Gwarek II Ornontowice	15	28	9-1- 5	42- 33
5. Olimpia Pławniowice	15	28	9-1- 5	45- 36
6. Sokół Łany Wielkie	15	27	8-3- 4	41- 29
7. Naprzód Zernica	15	25	8-1- 6	44- 29
8. GWAREK ZABRZE	15	24	7-3- 5	34- 20
9. Młodość Rudno	15	22	7-1- 7	33- 28
10. KS 94 Rachowice	15	21	6-3- 6	42- 26
11. Zamkowice Toszek	15	19	5-4- 6	18- 23
12. Naprzód Świebie	15	17	5-2- 8	27- 35
13. MKS ZABORZE	15	16	5-1- 9	35- 37
14. Carbo Gliwice	15	9	2-3-10	22- 41
15. WALKA ZABRZE	15	7	2-1-12	24- 61
16. Zryw Radonia	15	0	0-0-15	3-101

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15 grupa I

1. Śląsk Wrocław	14	32	10-2- 2	42-12
2. Raków Częstochowa	14	30	9-3- 2	43- 9
3. Odra Opole	14	26	8-2- 4	24-23
4. GÓRNIK ZABRZE	14	23	7-2- 5	31-24
5. Zagłębie Lubin	14	21	6-3- 5	30-15
6. Olympic Junior Wrocław	14	10	3-1-10	13-48
7. Gieksa Katowice	14	10	3-1-10	12-39
8. Chrobry Głogów	14	8	2-2-10	13-38

W poszczególnych kolumnach: miejsce, drużyna, rozegrane spotkania, zdobyte punkty, zwycięstwa–remisy–porażki, gole strzelone–stracone.

PIŁKA RĘCZNA

Obronili podium

SUPERLIGA MĘŻCZYZN Szczypiorniści Górnika przełamali wreszcie fatalną passę (trzy porażki z rzędu), a uczynili to w Głogowie. Chrobry to ligowy średniak, ale z zabranami nie miał jednak większych szans. Gospodarze w I połowie jeszcze dotrzymywali kroku naszej drużynie, ale po przerwie załamali się pod jej naporem. Tym samym zawodnicy trenera Patrika Liljestrandu obronili trzecie miejsce w tabeli, ale ich przewaga nad czwartymi Azotami Puław jest wciąż minimalna (jednopunktowa). (s)

● **CHROBRY GŁOGÓW - GÓRNIK ZABRZE 18:27 (10:11)**. Górnik: Wyszomirski, Kazimier - Artemenko 7, Przytuła 4, Mauer 4, Tokuda 4, Baczko 3, Łyżwa 3, Rutkowski 1, Kaczor 1, Molski, Ilczenko, Bykowski, Krawczyk.

SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

SPARING: Górnik Zabrze – Podbeskidzie Bielsko-Biała (2 grudnia – Zabrze, ul. Roosevelta 81).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW: Górnik Zabrze – Śląsk Wrocław (3 grudnia, godz. 12 – Zabrze-Mikulczyce, ul. Mickiewicza 66a).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa zachodnia: Faza Szczecin – Górnik Zabrze (4 grudnia, godz. 16).

PIŁKA RĘCZNA

II LIGA MĘŻCZYZN. Grupa IV: UKS 31 Rokitnica Zabrze – SPR Grunwald Ruda Śląska (3 grudnia, godz. 18 – Zabrze-Rokitnica, ul. Szafarczyka 16), KS Vive II Kielce – SPR Górnik Zabrze (3 grudnia, godz. 19.30).

II LIGA KOBIET. Grupa IV: KS Dąbrowa – Nails Company Zabrze (4 grudnia, godz. 17).

SIATKÓWKA

II LIGA ŚLĄSKA KOBIET: UKS Spartakus Zabrze – UKS Suszec (2 grudnia, godz. 18 – Zabrze-Zaborze, ul. Olchowa 2), MKS Zorza Wodzisław Śląski – SV MOSiR Zabrze (3 grudnia, godz. 18).

GIMNASTYKA SPORTOWA

BARBÓRECZKA 2022. Turniej kobiet i mężczyzn odbędzie się w hali Zespołu Szkół Sportowych (Zabrze, ul. Płaskowickiej 2) 1 grudnia: wielobój klasy 4-8 (godz. 8.30-10.30), wielobój klas 3 (godz. 16.10-18).

BARBÓRKA CUP. Międzynarodowy zawody odbędą się

w hali Zespołu Szkół Sportowych (Zabrze, ul. Płaskowickiej 2), a w planie są: wielobój seniorek i juniorów (3 grudnia, godz. 11.30-13.15), wielobój junierek i seniorów (3 grudnia, godz. 15.15-17.45) oraz rywalizacja miksów (4 grudnia, godz. 10-13).

PLYWANIE

ZABRZAŃSKI MITING PŁYWACKI. Impreza odbędzie się 4 grudnia (godz. 10-17) w Aquariusie Kopernik (Zabrze, al. Korfańskiego 18), a zawodnicy klubowi z licencją Polskiego Związku Pływackiego (kategorie wg roczników: 2009 i młodszy, 2008, 2007, 2006, 2004 i 2000-2003) będą rywalizować w stylu dowolnym, zmiennym, grzbietowym i klasycznym.

Górník w siłowni i na boisku

Górník ma swój plan na okres zimowy i już go skrzętnie realizuje. Treningi zespołu nadal się toczą – w siłowni i na boiskach – i potrwać do 11 grudnia. W tym czasie nasi piłkarze mają zaplanowane także trzy sparingi, z których pierwszy już za nimi. W piątkowym (25 listopada) meczu z Odrą Opole (4-1) zabrakło wprawdzie Rafała Janży, ale zagrał już kontuzjowany ostatnio Kozłowski. Dodatkowo przydali się drużynie dwaj zawodnicy z III-ligowej rezerwy 22-letni Daniel Liszka (ma za sobą grę w ekstraklasie) i 19-letni obrońca Jakub Pochciół (wychowanek ROW-u Rybnik).

Zabrzański klub na razie nie zdradza swoich refleksji na temat kadry drużyny, która latem przeszła metamorfozę, tylko czy korzystną? Analiza pewnie wciąż trwa i finalnie być może trzeba będzie się jednak z kilkoma zawodnikami pożegnać i na ich miejsce szukać lepszych. Okres transferowy rusza jednak dopiero... z początkiem rundy wiosennej, bo 29 stycznia i potrwa miesiąc. Tymczasem departament logistyki rozgrywek ekstraklasy ogłosił, że pierwszy ligowy mecz rundy wiosennej Górník rozegra (na wyjeździe z Cracovią Kraków) 30 stycznia o godz. 19. (w)



GÓRNIKZABRZE.PL

SPARINGI zima 2023

Górník – Odra Opole	4-1 (Krawczyk 2, Włodarczyk, Podolski)
Górník – Podbeskidzie Bielsko-Biała	2 grudnia
Górník – Miedź Legnica	10 grudnia
SC Rot-Weiss Essen (Niemcy) – Górník	7 stycznia

Podczas zgrupowania w tureckim Belek (10-21 stycznia) Górník rozegra jeszcze trzy spotkania.

Coraz lepiej radzi sobie na mistrzostwach świata w Katarze były zawodnik Górnika – Arkadiusz Milik. O ile w inauguracyjnym spotkaniu z Meksykiem (0-0) grał tylko przez końcowe dziesięć minut,



Milik na mundialu: główka i poprzeczka

to w kolejnym spotkaniu znalazł się już w podstawowym składzie! Obecny gracz Juventusu Turyn był przez cały dany mu czas bardzo aktywny, zażarcie walczył o piłkę, a kiedy była okazja oddawał strzały na bramkę rywali. W 63 minucie był nawet bliski strzelenia gola, ale piłka po jego główce z 7 metrów trafiła jednak nie do siatki, ale w poprzeczkę. Gole zdobyli za to Piotr Zieliński (39 min.) i Robert Lewandowski (82 min.), a Wojciech Szczęsny obronił rzut karny (45+1 min.), więc Polska wygrała 2-0. Arkadiusz Milik był na boisku do 71 minuty, pozostali piłkarze mając w swojej karierze grę w zabrzańskim klubie, a więc Łukasz Skorupski, Szymon Żurawski i Mateusz Wieteska, ponownie cały mecz spędzili na ławce rezerwowych.

Po tym zwycięstwie nasza reprezentacja została liderem grupy C, ale sprawa awansu do 1/8 finału mistrzostw świata rozstrzygnęła się dopiero wczoraj (30 listopada) późnym wieczorem, kiedy to odbyły się ostatnie mecze eliminacyjne: Polska – Argentyna i Arabia Saudyjska – Meksyk. (s)

Runda jesienna po zabrzańsku: 28 zawodników w 20 spotkaniach ⁽¹⁾

BRAMKARZE

DANIEL BIELICA (10 spotkań) – tak jak w poprzednim sezonie zaczął sezon od ławki rezerwowych, ale na skutek rozczarowującej postawy podstawowego bramkarza pojawił się na stałe na boisku w październiku i listopadzie. Bronił lepiej niż Broll, ale końcówka sezonu uwidoczniła jednak i jego słabości, z których najpoważniejszą jest gra na przedpolu bramki. Jego wyjścia do dośrodkowań bywały groźne dla zespołu i nawet kończyły się golami dla rywali;

KEVIN BROLL (10 spotkań) – przychodził do Zabrza z niezłymi referencjami, jako jeden z czołowych bramkarzy 2. Bundesligi. Z miejsca dostał miejsce w bramce i początkowo rzeczywiście wydawało się, że Górník zyskał mocny punkt zespołu, tym bardziej, że Niemiec z ochotą uczestniczył też w rozgrywaniu piłki w defensywie (w sumie w rundzie doliczono się 332 jego podań). Broll jednak ewidentnie nie dawał tego co najważniejsze: nie notował interwencji, które ratowałyby zespół z opresji. Pierwszym sygnałem ostrzegawczym była czerwona kartka (to jedyny bramkarz w lidze ukarany w ten sposób jesienią), jaką został ukarany za faul taktyczny w meczu ze Stalą Mielec (wtedy w bramce w końcowych minutach musiał go zastąpić pomocnik Krzysztof Kubica), lecz trener Gaul nadal pokładał w nim nadzieję. Ostatecznie utracił ją po wpuszczeniu przez Brolla czterech strzałów w wyjazdowym meczu ze Śląskiem Wrocław.

OBROŃCY

EMIL BERGSTROM (10 spotkań, 1 gol) – został zaangażowany w trybie nagłym, gdy okazało się, że z zespołu na dłużej wypada Rafał Janicki. Od początku prezentował się jedynie solidnie, a rundę zakończył golem zdobytym w wyjazdowym meczu w Gdańsku;

Obrona nie do obrony

W trakcie jesiennej części rozgrywek piłkarskich sezonu 2022/2023 Górník rozegrał 20 spotkań: siedemnaście w ekstraklasie i trzy w Pucharze Polski. Podczas nich w zespole zaprezentowało się 28 piłkarzy, a więc niemal tyle samo, co w tym samym okresie w ubiegłym roku. Kto jest wygranym ostatniego półroczka, a kto rozczarował? Oto nasza ocena – na początek pod lupę bierzemy formację defensywną (w przyszły czwartek cenzurki wystawimy pomocnikom, a za dwa tygodnie napastnikom), która w tym sezonie dopuściła do straty aż 32 goli (w tym aż 28 w lidze, co oznacza, że gorsza pod tym względem była tylko Lechia Gdańsk).

RAFAŁ JANICKI (9 spotkań, 1 gol) – jego poważna kontuzja w dziewiątej kolejce ekstraklasy (starcie w doliczonym czasie gry z Arielem Mosórem z Piasta Gliwice) zrujnowała plan zespołu na grę obronną, bowiem Janicki to prawdziwy kierownik zabrzańskiej defensywy. Z nim w składzie gra w tyłach była jeszcze trzymana w ryzach, potem zaczęły się rozszady i seryjnie tracone gole. Janickiemu zespół zawdzięcza w dużej mierze też pucharową wygraną z Ruchem Chorzów, bo w meczu, w którym zabrzanom szło jak po grudzie, zdobył jedynego gola;

ERIK JANŻA (19 spotkań, 2 gole) – to niezmiennie czołowy w lidze asystent, w rundzie jesiennej z jego podań padło pięć goli i lepszy pod tym względem w ekstraklasie jest tylko Rafał Wolski z Wisły Płock. Zabrzanin ma na koncie w sumie 124 ligowych dośrodkowań (rekord ekstraklasy), z czego 35 celnych (w tej kategorii też jest najlepszy), a do tego dochodzi jeszcze 36 tzw. kluczowych podań (a więc takich, które skutkują dobrą akcją zespołu). Chciałoby się, żeby te jego wysiłki przynosiły jeszcze więcej dobrego dla drużyny, ale to już zadania dla pozostałych piłkarzy;

RICHARD JENSEN (17 spotkań, 1 gol) – reprezentant Finlandii pojawił się w Górniku tuż po inauguracji i z marszu wszedł do podstawowego składu, prezentując cechy kojarzone z graczami ze Skandynawii: nieustępliwość i twardość w grze. Koledzy z drużyny błyskawicznie nabrali do niego zaufania, stąd piłka trafia do niego nader często: w sezonie wykonał więc aż 996 podań (837 celnych), z których – co ważne – aż 445 do przodu, a nie tylko w poprzek boiska! Były jednak też liczne błędy, choć pamiętajmy, że to on uratował honor drużyny w derbach z Piastem Gliwice, zdobywając gola w doliczonym czasie gry na 3-3! Sezon pokazał również, że Fin bynajmniej nie jest człowiekiem ze stali, po faulach rywali zdarzało mu się długo do siebie dochodzić. W meczu z Widzewem nawet przedwcześnie zszedł z boiska, ale w kilkanaście dni wyleczył uraz i na koniec sezonu znów był gotowy do gry;

JONATAN KOTZKE (13 spotkań) – zawodnik, którego misją jest rozbijanie w środku pola ataków rywali, tudzież polowanie na niebezpieczną piłkę i natychmiastowe podawanie ją do pomocników. Na początku rundy bywało z tym dobrze, potem gorzej, a w połowie października (pucharowy mecz z GKS-em Katowice) w ogóle, bo z gry wyeliminowała go kontuzja;

PAWEŁ OŁKOWSKI (14 spotkań, 1 gol) – po latach występów w Niemczech i Turcji, wrócił do Górnika, by zadawać szyku, ale ekstraklasa – jak słabą ligą by nie była – wymaga jednak walki od pierwszej do ostatniej minuty i pełnego zaangażowania, bez przestojów w grze. Tego Ołkowskiemu brakowało, więc po pewnym czasie stał się jedynie graczem wchodzącym do gry w II połowie spotkań, a pod koniec rundy już nawet nie wstawał z ławki rezerwowych;

ALEKSANDER PALUSZEK (16 spotkań, 4 gole) – jeden z największych atutów drużyny... pod bramką rywali, zwłaszcza w trakcie rzutów rożnych. Młodzieżowiec ma ewidentną smykałkę do walki powietrznej: umie zająć dobrą pozycję, a potem celnie uderzyć głową (choć w tym sezonie zdobył też jednego gola nogą). W grze defensywnej jeszcze ma jednak wiele do nauczenia, więc w drugiej części sezonu stracił miejsce w podstawowym składzie;

KRYSPIAN SZCZĘŚNIAK (11 spotkań) – jego pozyskanie było dużym zaskoczeniem, bowiem to gracz Pogoni Szczecin, który jednak nie występował wcześniej w ekstraklasie, a jedynie notował dobre mecze w I-ligowym Górniku Łęczna. Tymczasem w Zabrzu niemal od razu trafił do podstawowego składu i rzucony na głęboką wodę – choć oczywiście nie ostrzegał się błędów – nie zatonał.

W kadrze na rundę jesienną byli jeszcze bramkarz **PAWEŁ SOKÓŁ**, ale nie zagrał ani sekundy. (w)

Abrakadabra



Jaką przyszłość w czarodziejskiej kuli dostrzegła prezydent miasta? „Zabrze me widzę ogromne i nowoczesne, mimo zawirowań gospodarczych” – zdaje się mówić Małgorzata Mańka-Szulik. Póki co jednak trwa w gminie ostre zaciskanie pasa i układanie budżetu na przyszły rok. Mimo to część radnych oczekuje, że uda się – niczym królika z kapelusza – wyciągnąć skądś dla miasta brakujące miliony. Czy zaklęcie zadziała? (p)

HUMOR

– Jak ty to robisz, że tak świetnie wyglądasz na tle koleżanek? – Dokarmiam je.

W sklepie:
– Czy te żarówki rzeczywiście świecą 7 lat?
– Oczywiście. Dajemy na to dwa lata gwarancji.

Dresiarz idzie do lasu a jakiś grzybiarz go pyta: gdzie idziesz? A ten odpowiada ze spokojem: po ziomki.

Dlaczego w kosmosie nie ma dobrych imprez?
Bo nie ma atmosfery!

Starszy pan stwierdził, że jego żona słabo słyszy i postanowił pójść skonsultować się z lekarzem. Ten stwierdził:
– Aby móc coś poradzić muszę wiedzieć jak bardzo jest to zaawansowane. Niech pan to zbada w następujący sposób, najpierw zada pytanie z odległości 10 metrów, jak nie usłyszysz to z 8 itd. i wtedy mi pan powie przy jakiej odległości pana usłyszała.

Tak więc wieczorem żona robi w kuchni kolację, a mąż w pokoju czyta gazetę i stwierdza, że w su-

nie tutaj jest akurat 10 metrów od niej i zobaczy czy go usłyszysz:

– Kochanie! – woła – Co jest dziś na kolację?

Bez odpowiedzi. Zmniejszył dystans do 8 metrów, wciąż żadnej odpowiedzi. Zmniejsza do 6, 4, 2, aż w końcu podchodzi staje tuż obok niej i pyta:

– Kochanie, co dziś na kolację?
– Kurczak, do cholery, pięć razy Ci powtarzam!!!

Do pracownika: - Proszę Pana, wolno Pan pracuje, wolno reaguje na polecenia, wolno chodzi, wolno myśli. Co Pan robi szybko? - Szybko się męczę.

Ludzie
nie zmieniają się z czasem,
tylko czas pokazuje kim
są naprawdę.

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp.	-1	3°C	1027 hPa	wiatr		17 km/h
piątek		temp.	-1	1°C	1026 hPa	wiatr		12 km/h
sobota		temp.	-2	3°C	1025 hPa	wiatr		9 km/h
niedziela		temp.	-1	5°C	1022 hPa	wiatr		8 km/h

KARTKA Z HISTORII

RAPTULARZ »GŁOSU«

WRÓŻBY SIĘ SPEŁNIAJĄ

W Państwowym Domu Pomocy Społecznej „Senior” w Orzegowie tradycją jest organizowanie wieczorów andrzejkowych z wróżbami. Uczestniczą w tych spotkaniach nie tylko pensionariusze placówki, ale także emeryci i renciści mieszkający w Goduli i Orzegowie. Andrzejkowe wróżby się sprawdzają. Ostatnio wyróżniono słub i jedną z par – już wkrótce poszła do ołtarza. W programie tegorocznej imprezy było nie tylko lanie wosku, ale także wróżba kto dożyje 150 lat.

WSPOMÓŻCIE „CZAS KOCHŁOWIC”

Trójka młodych ludzi, zgodnie ze światowym trendem powstawania praw dla lokalnych społeczności, utworzyła „Czas Kochłowie”. Pismo redagują społecznie Marek Podstawski – mgr chemii, Romuald Smolka – mgr polonistyki i Grzegorz Borzęcki – student II roku ogrodnictwa Akademii Rolniczej w Krakowie. Ukazało się dotychczas 13 numerów pisma. Ze względu na niski nakład koszty druku jednego egzemplarza byłyby bardzo duże. „Czas Kochłowie” sponsorowały: „Silesiana”, PHU „Kadabeta”, Biuro Podróży „Kurier”. Sympatycy pisma rozprawiali je wśród zainteresowanych, nie obciążając redakcji kosztami pośrednictwa. Mimo to kłopoty finansowe nie ominęły kochłowskiego pisma. Może to tylko ta feralna trzynastka? Chyba znajdują się sponsorzy, którzy zechcą wesprzeć lokalne pismo kochłownicze.

RÓŻGI DLA NIESPORNYCH

Święty Mikołaj odwiedza nie tylko dzieci. Co roku składa także wizytę pensionariuszom Państwowego Domu Opieki Społecznej „Senior” w Orzegowie. Tym, którzy sprawowali się dobrze – przynosi upominki, dla niesfornych – Mikołaj ma tylko różgi.

NOWE DRZEWA I KRZEWY

Huta „Pokój” zagospodarowuje wszystkie powstające w tej chwili odpady z wyjątkiem szlamu wielkopiecowego, ale tego problemu nie rozwiązała do tej pory żadna z hut. Na bieżąco huta dba o renowację zieleni i skwerów na zrekultywowanych terenach. W ciągu dwóch ostatnich lat posadzono ponad 3 tys. drzew i 37 tys. krzewów.

SESJA RM W ZABRZU

W poniedziałek 10.12. o godz. 16.30 w auli szkoły muzycznej przy ul. Reymonta odbędzie się sesja Rady Miejskiej w Zabrze. Do udziału w niej przewodniczący RM Mirosław Sekuła zaprasza przedstawicieli duchowieństwa, zakładów pracy, instytucji i urzędów, partii i stronnictw politycznych oraz mieszkańców miasta.

POCZTÓWKA Z LESKA

Sympatyczne pozdrowienia nadeszły do naszej redakcji od uczniów SP nr 9 w Zabrze, przebywających na czasach śródrocznych w Lesku. „Szczerze, zadowolone, radosne” dzieci dziękują również za naszemu pośrednictwem opiekunom społecznym, pracownikom Działu Środowiska przy MZEAS w Zabrze oraz kop. „Makoszowy” za zorganizowanie im wycieczki na wysokim poziomie.

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

Drobna sprzeczka może dać początek wielkiej kłótni, która poróżni cię z kimś na miesiące, a może i lata. Uważaj więc na słowa i na wszelki wypadek gryź się w język.



BYK
(21.04 – 21.05)

Ciągły brak efektów niektórych twoich starań może sprawić, że poczujesz się zniechęcony. Jeśli się mu poddasz na pewno stracisz szansę na sukces, a przecież ten jest w twym zasięgu.



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

Nie narzucajcie nikomu swego punktu widzenia, bo wasz styl nie zachęca do współpracy. Lepiej jeśli będziecie wspierać pomysły innych, bo też na nich możecie skorzystać.



RAK
(22.06 – 22.07)

Spokojny tydzień, który przyniesie ci wiele sukcesów. Satisfakcję będziesz czerpał nawet z drobiazgów, których inni dostrzegają nie będą. I to będzie twoja przewaga nad Skorpionem!



LEW
(23.07 – 22.08)

Żądaj czynów, a nie zadowolaj się tylko słowami. Wiele bowiem będzie ci równie wiele obiecywać, ale im szybciej obnażysz ich intencje, tym dla ciebie lepiej.



PANNA
(23.08 – 22.09)

Odlóż ważne decyzje na inny termin, bo możesz źle ocenić swoją sytuację i innych. To raczej tydzień na zakopanie się w domowych pieleszach i przeczekanie złej aury.



WAGA
(23.09 – 22.10)

W życiu zawodowym osiągniesz harmonię, za to sferę prywatną zdominuje duża temperatura emocji i liczne zwroty akcji. Może wizyta św. Mikołaja uspokoi atmosferę?



SKORPION
(23.10 – 21.11)

Znajdujesz się w tym tygodniu pod wpływem osób, które mogą cię zainspirować do działania. Bądź otwarty na sugestie, bo w każdym pomysłu tkwi potencjał, który możesz wykorzystać.



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Dobre wieści, na które od dłuższego czasu czekasz, nadejdą w piątek, a przyniesie je Wodnik. Przygotuj się z wyprzedzeniem, bo będą oznaczały zwieńczenie twych intensywnych zabiegów.



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

„Miłość ci wszystko wybaczy...” Nie tym razem. Jeśli zawiniś wobec bliskiej osoby, ta nawet nie będzie chciała słuchać przeprosin. Lepiej nie wystawiać związku na próbę.



WODNIK
(21.01 – 19.02)

Proste na pozór sprawy mogą się skomplikować. Do rangi problemu urosną nawet zadania, które do tej pory zbywałeś rutyną. Czas na poszukanie nowych metod działania.



RYBY
(20.02 – 20.03)

Skupcie się na rozwoju zawodowym, bo macie teraz duży potencjał twórczy. Śmiało możecie brać się za bary z zadaniami, które jeszcze niedawno były poza waszym zasięgiem.